Cena 15 groszy

KURIER koszaliński

Rok I | Piątek 22 grudnia 1950 | Nr 137

Rewizyta Prezydenta RP u Prezydenta N. R. D.

WARSZAWA (PAP). Dnia 20 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut rewizytował w Pałacu Myśliwskim Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka.

Prezydentowi R. P. towarzyszył szef kancelarii cywilnej i kancelarii Rady Państwa — min. Marian Rybicki.

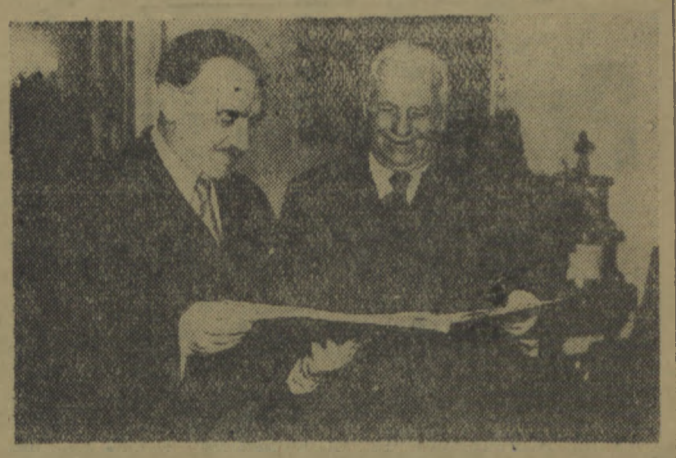

W godzinach wieczornych Prezydent Pieck złożył wizytę w Belwederze Prezydentowi RP — Bolesławowi Bierutowi. Na zdjęciu — Prezydent Bierut i Prezydent Pieck w Belwederze. Foto Film-Polski.

W serdecznej atmosferze pogłębiającej się przyjaźni

Wizyta Prezydenta NRD

wykazała całkowitą zgodność poglądów na sytuację i stosunki międzynarodowe

WARSZAWA (PAP). PO DWUDNIOWYM POBYCIE W WARSZAWIE PREZYDENT NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ WILHELM PIECK WRAZ Z CZŁONKAMI RZĄDU I TOWARZYSZĄCYM MU OSOBAMI OPUŚCIŁ DNIA 20 BM. W GODZINACH WIECZORNYCH POLSKĘ.

W toku przeprowadzonych rozmów ustalono całkowitą zgodność poglądów na sytuację i stosunki międzynarodowe co znalazło też wyraz w przemówieniach Prezydenta NRD Wilhelma Piecka i Prezydenta RP Bolesława Bieruta na przyjęciu w Radzie Państwa.

W czasie swoich spotkań z ludnością Warszawy, Prezydent Wilhelm Pieck przyjmowany był wszędzie gorąco i serdecznie.

Odjeżdżającego Prezydenta NRD i towarzyszących mu przedstawicieli NRD żegnali na dworcu: członek Rady Państwa wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski, premier Rządu RP Józef Cyrankiewicz, wicepremierzy: Hilary Minc Aleksander Zawadzki i Hilary Chełchowski, minister Spraw Zagranicznych — Zygmunt Modzelewski, wiceminister Obrony Narodowej — gen. Władysław Korczyc, przewodniczący prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Jerzy Albrecht oraz licznie zgromadzona ludność Warszawy.

Obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Albańskiej Republiki Ludowej oraz personel misji dyplomatycznej NRD.

Do granicy odprowadzili gości szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP i kancelarii Rady Państwa min. Marian Rybicki oraz dyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ — Henryk Birecki. Prezydentowi Pieckowi towarzyszy również do granicy szef Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie — ambasador Friedrich Wolf.

Wraz z Prezydentem NRD udał się do Berlina szef Polskiej Misji Dyplomatycznej w Berlinie — ambasador Jan Izydorczyk.

Pobyt Prezydenta Wilhelma Piecka upłynął w serdecznej atmosferze przyjaźni i przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia wszechstronnej współpracy i przyjaznych stosunków między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. Prezydent NRD Wilhelm Pieck wydał przyjęcie w salach redutowych Teatru Narodowego.

Na przyjęcie przybył Prezydent RP Bolesław Bierut.

Przyspieszeniem tempa produkcji polski świat pracy czci rocznicę urodzin Stalina

WARSZAWA (PAP). Nadal napływają liczne meldunki o sukcesach produkcyjnych i nowych zobowiązaniach załóg różnych zakładów pracy, podejmowanych dla przyśpieszenia wykonania planów gospodarczych, dla umocnienia sił obozu i postępu. Robotnicy stolicy podejmują i realizują zobowiązania dla uczczenia 71 rocznicy urodzin pogromcy hitleryzmu, nieugiętego szermierza pokoju, niepodległości i suwerenności narodów — Józefa Stalina.

POCZTOWCY SZCZECIŃSCY CZCZĄ 71 ROCZNICĘ URODZIN STALINA

Dla uczczenia 71 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, pracownicy rejonu urzędu telefonicznego zainstalowali na placu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Szczecinie pierwszą na Pomorzu Zachodnim rozmównicę publiczną z automatem telefonicznym. Rozmównicę tę skonstruował ze starego sprzętu monter, Marian Widziszewski wraz z zespołem pracowników rejonowego urzędu. Doręczyciele wiejscy agencji pocztowej **Mechowo i Chomino pow. Kamień** oraz wielu innych placówek pocztowych zobowiązali się dla uczczenia urodzin Generalissimusa Stalina zwiększyć o 50 proc. prenumeratę prasy robotniczo - chłopskiej.

* * *

Cała załoga **fabryki czekolady „Fuchs"** postanowiła w dniach od 11 do 21 bm. dać ponadplanową produkcję wartości 115 tys. zł, aby uczcić 71 rocznicę urodzin niezłomnego bojownika o pokój — Józefa Stalina

KOLEJARZE POLSCY WYGOSPODAROWALI 104,5 MILIONA ZŁ

Jak informuje zarząd główny ZZK kolejarze polscy, którzy dla uczczenia 33-rocznicy Rewolucji Październikowej zrealizowali zobowiązania wartości 100 milionów zł. Ostatnio dla uczczenia uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wygospodarowali 4,5 miliona zł. M. inn. pracownicy DOKP — Kraków zoszczędzili 1.124 tys. zł., a kolejarze Tarnowa 540 tys. zł.

Szczecin manifestuje na cześć Wielkiego Stalina

Świat pracy Szczecina i woj. szczecińskiego oraz młodzież szkolna i akademicka wzięły liczny udział w uroczystościach związanych z 71 rocznicą urodzin Generalissimusa Józefa Stalina.

Szczególnie podniosły charakter miała akademia **pracowników Dyr. Okr. Kolei Państwowych**, w której wzięło udział około 1.000 przodowników pracy zawodowej i społecznej. Z dużym zainteresowaniem wysłuchali zebrani odczytu o życiu i działalności Józefa Stalina.

W bogatej części artystycznej chór ZZK odśpiewał szereg pieśni radzieckich, następnie zespół dziecięcy szkoły ZZK w Słupsku wystąpił z bogatym repertuarem ludowych tańców radzieckich i polskich.

W uroczystej **akademii pocztowców** wzięło udział ok. 500 osób. Po referacie o życiu i pracy Generalissimusa Józefa Stalina zespół pracowników pocztowych wystąpił z opracowaną przez siebie 1-aktową sztuką sceniczną pt. „Wśród burzy".

Na masówce pracowników **szczecińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego**, która odbyła się w pięknie udekorowanej czerwienią i portretami **szkole nr 18**, uczestniczyło **ponad 1.000 kobiet** — przodownic pracy, które gorąco zamanifestowały swe przywiązanie do wodza mas pracujących.

Podobne uroczystości odbyły się w **hucie „Szczecin"**, w **Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego** i w setkach innych zakładów pracy.

Również w wielu wsiach woj. szczecińskiego odbyły się uroczyste akademie, na których żywiołowo manifestowano na cześć wielkiego Stalina i wieczystej przyjaźni z narodami ZSRR, kroczącymi zwycięsko do komunizmu.

Szczególnie żywy udział w organizowaniu uroczystości stalinowskich wzięła **młodzież woj. szczecińskiego**, która w szkołach, organizacjach, instytucjach oraz w świetlicach gromadzkich wystąpiła z odczytami oraz repertuarem artystycznym.

Uwaga! Uwaga!

W numerze świątecznym

„CO KOMU?"

Wielki błyskawiczny konkurs rysunkowy „Kuriera"

Warszawa żegna Prezydenta NRD Wilhelma Piecka

WARSZAWA. (PAP). Przed odjazdem gości z NRD plac przed Dworcem Głównym w Warszawie wypełniło 10 tysięcy mieszkańców stolicy. Młodzież, niosąca flagi o barwach czerwonych oraz o barwach narodowych Polski i NRD, ustawiła się zwartym szpalerem, prowadzącym do trybuny. Reflektory oświetlają setki wielkich portretów genialnego chorążego idei pokoju i przyjaźni między narodami — Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Prezydenta NRD Wilhelma Piecka.

„Sta-lin, Bie-rut, Pieck" — zrywa się potężny okrzyk wszystkich zgromadzonych, gdy na plac przybywa Prezydent NRD Wilhelm Pieck w otoczeniu towarzyszących mu przedstawicieli NRD oraz przedstawicieli najwyższych władz Rzeczypospolitej.

W imieniu Rządu i narodu polskiego Prezydenta Piecka oraz przedstawicieli NRD — żegna wicepremier Chełchowski.

(Dokończenie na str. 2)

Pożegnanie Prezydenta Piecka na granicy polsko-niemieckiej

WARSZAWA (PAP). 21 b. m. o godz. 6.30 rano na granicy polsko - niemieckiej w Rzepinie przed dworcem kolejowym zebrali się przedstawiciele miejscowych organizacji politycznych i społecznych, aby uroczyście pożegnać wracającego do NRD Prezydenta Piecka i towarzyszących mu przedstawicieli NRD.

Wielotysięczne tłumy manifestowały na rzecz pogłębienia przyjaznych stosunków polsko-niemieckich. Przemówienie pożegnalne wygłosił przewodniczący Woj. RN w Zielonej Górze ob. Jan Musiał. W imieniu Rządu RP Prezydenta Piecka i gości żegnali min. M. Rybicki i dyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ H. Birecki.

Kierując się wskazaniami Stalina polskie masy pracujące budują z entuzjazmem ustrój socjalistyczny

Pismo Przewodniczącego KC PZPR do Generalissimusa Józefa Stalina

DO

TOWARZYSZA

JÓZEFA STALINA

W dniu 71-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej najgorętsze pozdrowienia i serdeczne życzenia długich lat życia i zdrowia dla dobra całej postępowej ludzkości, dla zwycięstwa sprawy pokoju i socjalizmu.

Kierując się Waszymi wskazaniami i naukami, które rozwijają i pogłębiają marksizm - leninizm — ten niezawodny oręż klasy robotniczej — polskie masy pracujące budują z entuzjazmem ustrój sprawiedliwości społecznej — ustrój socjalistyczny.

Wasza pomoc i przyjaźń jaka okazaliście i okazujecie nadal naszemu narodowi, Wasza nieugięta walka o pokój i niepodległy byt narodów, budzi do Was gorące uczucia miłości najszerszych mas ludu polskiego.

W chwili, gdy amerykańscy imperialiści czynią gorączkowe przygotowania do nowej wojny światowej i odbudowują neohitlerowską machinę wojenną w Niemczech zachodnich, naród polski bardziej zwarty i jednolity w swej woli niż kiedykolwiek, łączy się z bratnimi narodami wielkiego Związku Radzieckiego, w wytrwałej pracy nad umocnieniem obozu pokoju.

Naród polski jest głęboko przekonany, że coraz mocniejszy i potężniejszy światowy obóz pokoju, któremu przyświecają Wasze idee i wskazania, pokrzyżuje zbrodnicze plany imperialistów.

PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU CENTRALNEGO PZPR
BOLESŁAW BIERUT

Pod przewodem Stalina pokój zwycięży wojnę

Depesza premiera Cyrankiewicza do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP). Premier Józef Cyrankiewicz przesłał do Generalissimusa J. W. Stalina z okazji 71-rocznicy Jego urodzin depeszę treści następującej:

DO
PREZESA RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH GENERALISSIMUSA
J. W. STALINA
MOSKWA — KREML

Z okazji 71 rocznicy Pańskich urodzin ślę Panu, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia Rządu Polskiego i moje własne.

Pańskie wielkie imię jest nierozerwalnie związane z wyzwoleniem narodu polskiego, ze stworzeniem nowych, opartych na trwałej przyjaźni stosunków między naszymi narodami, z zapewnieniem Polsce cennej pomocy Związku Radzieckiego i z otwarciem narodowi polskiemu perspektyw pomyślnego rozwoju.

Pod Pana przewodem walczy dziś ludzkość o pokój i postęp. Cały naród polski bierze udział w tej walce, tworząc swoim socjalistycznym budownictwem coraz mocniejsze ogniwo w obozie pokoju.

Pod Pańskim kierownictwem pokój zwycięży wojnę.

JÓZEF CYRANKIEWICZ.

Przyjaźń polsko-niemiecka służy sprawie pokoju

Wicepremier Chełchowski żegna Prezydenta Piecka

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Żegnając w imieniu Rządu i narodu polskiego Prezydenta Piecka, wicepremier Chełchowski powiedział m. inn.:

„Wasz dwudniowy pobyt w Warszawie zamanifestował światu uczucia wzajemnej przyjaźni, które jednoczą obecnie w jednym obozie pokoju, demokracji i postępu dwa narody, dwa państwa, które od wieków żyły ze sobą we wzajemnej nieufności, w stanie ciągłej wojny. Jednakowoż nie rozerwalne więzy internacjonalizmu proletariackiego łączyły od wielu, wielu lat polską klasę robotniczą z niemiecką klasą robotniczą. W osobie Wilhelma Piecka naród polski czci nie tylko najwyższego dostojnika Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz długoletniego przywódcę ruchu rewolucyjnego, przyjaciela Róży Luksemburg i Juliana Marchlewskiego, wiernego ucznia Lenina i Stalina. Imię Wilhelma Piecka obok Ernesta Thaelmana przypomina polskiej klasie robotniczej bohaterskie walki toczone przez rewolucyjny proletariat niemiecki przeciw nienawistnemu reżimowi hitlerowskiemu."

„Mamy nadzieje, że wasz pobyt w naszym kraju pozwolił wam stwierdzić na własne oczy pragnienie pokoju całego naszego narodu, zjednoczonego wokół swego Rządu i swego Prezydenta Bolesława Bieruta, jak również olbrzymie perspektywy współpracy gospodarczej i kulturalnej stojące dziś otworem przed naszymi obydwoma narodami.

Żegnając Pana, czcigodny Panie Prezydencie, żegnam wyraziciela najszlachetniejszych tradycji rewolucyjnego proletariatu niemieckiego, którego jesteście wiernym synem najlepszego przedstawiciela Niemiec postępowych, demokratycznych i pokój miłujących, dla których granica na Odrze i Nysie jest i pozostanie granicą przyjaźni i pokoju."

W odpowiedzi zabrał głos Prezydent Pieck.

Przemówienie Prezydenta Piecka na dworcu w Warszawie

SZANOWNY PANIE PREMIERZE!
DRODZY PRZYJACIELE POLACY I ROBOTNICY WARSZAWY!

Spędziłem w Warszawie dwa dni. Były to dwa dni wypełnione głębokimi i niezapomnianymi przeżyciami. Obecnie, opuszczając Warszawę, chciałbym przede wszystkim podziękować waszemu Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi, Rządowi, władzom m. Warszawy i całemu narodowi polskiemu za wielką gościnność, którą okazano mnie i osobom towarzyszącym mi. Gdziekolwiek się udawałem, czy było to podczas spotkań z kierowniczymi osobistościami waszego Rządu, czy z waszym sławnym robotnikiem budowlanym Czajką lub z robotnikami fabryki traktorów „Ursus", czy przy zwiedzaniu miasta lub urządzeń kulturalnych — wszędzie spotykałem się z przyjęciem, ożywionym duchem szczerej przyjaźni. I to niewątpliwie jest największym przeżyciem tych dwu dni. Dlatego chciałbym powiedzieć ludności Warszawy i całemu narodowi polskiemu:

Rząd naszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jej socjalistyczne masy robotnicze i wszystkie postępowe siły będą krzewić i umacniać te stosunki dobrego sąsiedztwa i przyjaźni. Przyjaźń niemiecko-polska doznała w wyniku mojej wizyty dalszego wzmocnienia i rozszerzenia. To jest nasze najpiękniejsze podziękowanie dla was i z tym wspaniałym przekonaniem wracamy do Niemiec. Przyjaźń niemiecko - polska służy utrzymaniu i umocnieniu pokoju. Granica na Odrze i Nysie stała się prawdziwą granicą pokoju, która łączy ze sobą nasze oba narody i przez to służy pokojowi w całej Europie.

Drugie wielkie przeżycie tych dni związane jest z wspaniałym budownictwem, które wre na waszych budowach i w waszych fabrykach.

Macie prawo być dumni z waszych osiągnięć i z waszych przodowników pracy. Chciałbym z tego miejsca szczególnie serdecznie podziękować waszym przodownikom pracy za to, że swoimi umiejętnościami i pracą odbudowują lepiej i piękniej to co zostało zbrodniczo zniszczone przez hitlerowców. Waszymi nowymi metodami pracy dajecie również naszym przodującym robotnikom wzór i przykład. Przez ścisłą współpracę i wymianę doświadczeń waszych i naszych przodowników pracy przyjaźń między naszymi narodami tak się wzmocni, że będzie ona nierozerwalna.

Trzecim wielkim przeżyciem tych dwu dni było poznanie wielkiej troski o dobro ludzi pracy przejawiającej się we wzorowych urządzeniach socjalnych, które są już zbudowane, lub które znajdują się jeszcze w budowie. Byłem w dwóch waszych przedszkolach. Widzę zdrowe i radosne dzieci na Marieszstacie i w „Ursusie", odczułem najgłębiej, że naszym największym i najpiękniejszym zadaniem jest zapewnienie tym dzieciom i całej naszej młodzieży pokojowej i szczęśliwej przyszłości.

Dla realizacji tego celu pracują wasi i nasi przodownicy pracy, w tym celu wzmacniamy przyjaźń między naszymi narodami.

Niech żyje przyjaźń polsko-niemiecka!

Niech żyje Polska Ludowa która pod przewodnictwem Prezydenta Bolesława Bieruta pracuje dla pokoju i buduje socjalizm!

Niech żyje wielki światowy obóz pokoju i jego genialny sternik, nasz wspólny przyjaciel i wódz, Generalissimus Stalin!

* * *

Z piersi tysięcznych tłumów ludności wyrywają się słowa bojowego hymnu proletariatu całego świata.

Odprowadzany potężnym śpiewem Międzynarodówki, Prezydent Pieck opuszcza trybunę, kierując się na dworzec.

Orkiestra gra hymn NRD. Prezydent Wilhelm Pieck w towarzystwie Premiera Cyrankiewicza, przechodzi przed frontem kompanii honorowej WP.

Wsiadającym do wagonu gościom młodzież wręcza wiązanki czerwonych kwiatów.

Pociąg powoli rusza. Opuszczającego stolicę Polski Ludowej Prezydenta NRD żegnają dźwięki polskiego hymnu narodowego.

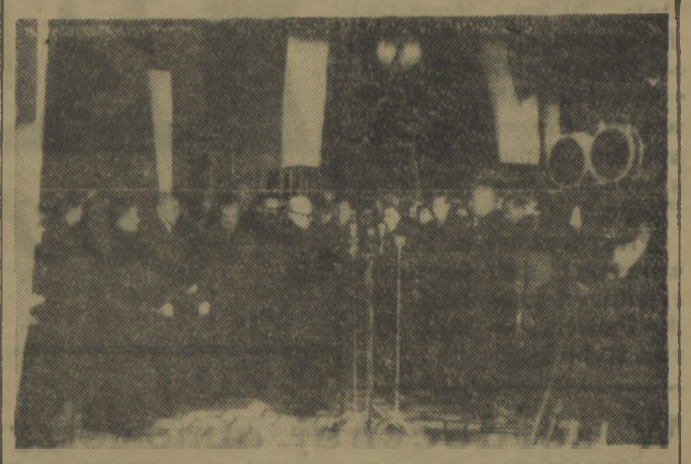

Dnia 18 grudnia 1950 r. przybyła do Warszawy delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Prezydentem Wilhelmem Pieckiem na czele.

Delegację powitali na Dworcu Głównym przedstawiciele Partii, Rządu oraz społeczeństwo warszawskie.

Na zdjęciu — powitanie delegacji niemieckiej na dworcu w Warszawie.

Coraz potężniej rozlega się we Francji głos protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec

PARYŻ. (PAP). We Francji wzrasta nieustannie akcja protestacyjna przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

285 wybitnych osobistości departamentu Landes ogłosiło odezwę przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

W Brzeście przed ratuszem odbyła się wielka manifestacja ludności.

Komitet Obrońców Pokoju w departamencie Sekwany proklamował dzień 23 grudnia dniem protestu przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Popierając decyzję komitetu departamentu Sekwany, Związek Bojowników o Wolność i Pokój wezwał wszystkie francuskie Komitety Pokoju, aby w tym samym dniu w całym kraju wystąpiły przeciwko uzbrojeniu Niemiec Zachodnich.

PROKLAMACJA CGT

Francuska Generalna Konfederacja Pracy (CGT) wydała proklamację, w której wzywa wszystkich pracujących do walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Proklamacja stwierdza, że remilitaryzacja Niemiec jest podstawowym elementem polityki agresji imperialistów przeciwko ZSRR i krajom ludowej demokracji. Uzbrojenie Niemiec stanowi najpoważniejszą groźbę dla pokoju świata i dla narodu francuskiego.

CGT potępia kapitulancką politykę rządu Pleven wobec USA i wzywa pracujących, aby swoją akcją zmusili rząd do wypowiedzenia się, zgodnie z wolą narodu, przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

W proklamacji swej CGT wzywa pracujących do organizowania wieców i zebrań protestacyjnych, do przeprowadzania krótkotrwałych strajków oraz wysyłania specjalnych delegacji do władz.

Na zakończenie CGT wyraża przekonanie, że wszyscy pracujący Francji, bez względu na ich przynależność związkową i przekonania polityczne, będą wspólnie walczyli przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Prezydent NRD wśród robotników „Ursusa"

Polskie metody pracy - wzorem dla robotników niemieckich

WARSZAWA (PAP). DNIA 20 BM. PREZYDENT NRD WILHELM PIECK W OTOCZENIU PRZYBYŁYCH WRAZ Z NIM DO POLSKI PRZEDSTAWICIELI NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ ZWIEDZIŁ FABRYKĘ TRAKTORÓW „URSUS".

Załoga „Ursusa" niezwykle serdecznie witała wieloletniego bojownika z faszyzmem hitlerowskim, Prezydenta Wilhelma Piecka.

Wysiadających gości otoczył tłum robotników i młodzieży. W imieniu załogi „Ursusa" przemówił znany przodownik pracy Marian Kwaczyński. Wyrażając dumę i radość z przybycia do zakładu czołowego bojownika nowych Niemiec o pokój i socjalizm,

Mówca stwierdził, że robotnicy zakładów „Ursus" zdają sobie sprawę, jak bardzo anglo - amerykańskim imperialistom zależy na waśniach między narodem polskim i niemieckim. Lecz masy pracujące Polski Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej dołożą wszelkich sił dla umocnienia więzów przyjaźni między obu narodami, dla pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych.

W otoczeniu przodowników pracy i racjonalizatorów zakładów „Ursus" Prezydent Wilhelm Pieck i towarzyszący mu goście zwiedzali po szczególne oddziały fabryki.

W jednej z największych hal fabryki odbył się wiec, na którym do zebranych przemówił Prezydent NRD.

„Prezydent Pieck mówił o bohaterskim zwycięstwie Armii Radzieckiej nad niemieckim faszyzmem. Dzięki temu zwycięstwu narody krajów demokracji ludowej mogły wstąpić na drogę socjalizmu. Mówiąc o znaczeniu powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Prezydent podkreślił, że był to punkt zwrotny w historii stosunków pomiędzy narodem polskim i narodem niemieckim.

Junkrzy niemieccy w swej niepohamowanej żądzy zagarnięcia coraz większych obszarów ziemi pchali naród niemiecki przeciwko swemu wschodniemu sąsiadowi. Wojny te przyniosły narodowi polskiemu bezmiar cierpień.

Nigdy więcej nie znajdą się już w Niemieckiej Republice Demokratycznej junkrzy, którzy podjudzaliby do wojny przeciwko narodowi polskiemu.

Kończąc swe przemówienie i życząc załodze najlepszych sukcesów produkcyjnych Prezydent stwierdził, że polscy przodownicy pracy, a w szczególności górnicy stanowią wzór i przykład dla Niemiec.

Na wszystkich budowlach niemieckich pracuje się według metod polskich, a polski przodownik Czajka ma tysiące naśladowców w niemieckim budownictwie pokojowym.

W ten sposób zacieśniają się gospodarcze i kulturalne więzy między narodem polskim i niemieckim. Nie ma na świecie takiej siły, która mogłaby te więzy pokoju i przyjaźni rozerwać.

W radosnym nastroju robotnicy wznosili okrzyki na cześć przyjaźni ludów polskiego i niemieckiego, na cześć Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej Prezydenta oraz przodowników pracy Polski Ludowej i NRD, którzy twórczym wysiłkiem budują trwały pokój.

Prezydent Pieck zapoznał się na miejscu z osiągnięciami „Ursusa" w rozbudowie urządzeń socjalnych, zwiedzając m. in. żłóbek dla dzieci.

Do książki pamiątkowej Prezydent Wilhelm Pieck wpisał życzenia radości i szczęścia dla polskich dzieci.

Przed opuszczeniem zakładów załoga wręczyła Prezydentowi upominek w postaci rzeźby w brązie przedstawiającej robotnika na tle koła zębatego.

Gospodarka państw zachodnich pod dyktatem amerykańskim

Uchwały brukselskiej konferencji uczestników agresywnego paktu atlantyckiego

LONDYN PAP. Dzienniki opublikowały komunikat oficjalny o wynikach konferencji ministrów spraw zagranicznych państw, uczestniczących w agresywnym pakcie atlantyckim.

Komunikat stwierdza, że opracowano praktyczne środki, mające na celu utworzenie w Europie tzw. „zjednoczonej armii" pod dowództwem scentralizowanym. Naczelnym dowódcą wojsk paktu atlantyckiego będzie generał Eisenhower.

Komunikat podaje, że utworzono biuro dla spraw produkcji wojennej. Kompetencje tego biura będą szersze niż kompetencje istniejącej dotąd rady dla spraw produkcji zbrojeniowej.

Jak wynika z komunikatu sekretarz stanu Acheson uzyskał zgodę pozostałych uczestników paktu atlantyckiego dla włączenia zachodnio - niemieckich jednostek wojskowych do „armii paktu atlantyckiego". Komunikat stwierdza w tej sprawie, że „na konferencji stwierdzono zbieżność poglądów w sprawie wkładu Niemiec w obronę Europy".

Z Paryża donoszą, że prasa francuska podaje, iż Acheson kilkakrotnie przemawiał na konferencji brukselskiej, zakomunikował on, że USA zamierzają wydać na zbrojenie 10 miliardów dolarów i zmniejszyć pokojową produkcję przemysłową. Zażądał on od krajów Europy Zachodniej, by poszły w ślad za Waszyngtonem. Domagał się on ze szczególnym naciskiem aby państwa Europy Zachodniej nie ograniczyły się do wyrażenia swej zgody na wnioski amerykańskie, lecz by przystąpiły do praktycznej ich realizacji. Acheson w szczególności zażądał aby kraje Europy Zachodniej oddały do dyspozycji Eisenhowera kontyngenty wojskowe.

Uczestnicy konferencji przyrzekli zadośćuczynić żądaniom USA.

„Humanité" podkreśla, iż decyzje brukselskie mają wyraźnie wojenny charakter. Decyzje te są prowokacją wobec sił pokoju. Gospodarka państw zachodnich zgodnie z decyzjami brukselskimi, ma być poddana dyktatowi amerykańskiemu.

„Ce Soir" stwierdza, że decyzje brukselskie zmierzają do przekształcenia Niemiec Zachodnich w potęgę wojskową, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Dziennik podkreśla, że minister Mayer wyróżnił się gorliwością wobec nikczemnych postulatów Achesona — organizowania nowego Wehrmachtu.

Prezydent Pieck złożył hołd prochom żołnierzy radzieckich oraz Juliana Marchlewskiego

WARSZAWĄ (PAP). Dnia 20 bm. prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w otoczeniu przybyłych z nim przedstawicieli NRD złożył wieniec u stóp mauzoleum na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej w Warszawie.

Przed mauzoleum uszeregowała się kompania honorowa WP z pocztem sztandarowym i orkiestrą, zaś według szerokiej alei cmentarza utworzyły szpaler poczty sztandarowe i delegacje PZPR i ZMP.

O godz. 12-tej przybywa Prezydent Wilhelm Pieck. Orkiestra gra hymn NRD.

Prezydent odbiera raport od wiceministra Obrony Narodowej gen. Popławskiego, po czym przy dźwiękach hymnu radzieckiego udaje się wraz z premierem Cyrankiewiczem — w otoczeniu zebranych — do mauzoleum, gdzie składa wieniec.

Prezydenta NRD opuszczającego cmentarz żegnają dźwięki hymnu polskiego.

PREZYDENT PIECK PRZEMAWIA NAD GROBEM JULIANA MARCHLEWSKIEGO

Prezydent NRD Wilhelm Pieck w towarzystwie zebranych udał się następnie na cmentarz Powązkowski, gdzie złożył wieniec na grobie Juliana Marchlewskiego.

Składając wieniec na grobie Juliana Marchlewskiego Prezydent NRD w pełnych uznania słowach złożył hołd wielkiemu rewolucjoniście polskiemu, współtwórcy związku Spartakus, towarzyszowi walk Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.

Dalsze meldunki o wykonaniu planu rocznego

Dnia 19 bm. Bytomskie Zakłady Przemysłu Węglowego zameldowały o wykonaniu zadań produkcyjnych pierwszego roku Planu 6-letniego. Jest to czwarte z kolei Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, które wypełniło już plan wydobycia węgla na rok 1950.

Jak już podawaliśmy, Zabrzańskie Zjedn. PW pierwsze wykonały plan roczny, następnie składały swoje meldunki Rybnickie Zakł. PW w dniu 15 bm. i 17 bm. Zakł. Dąbrowskie PW.

Prócz tego roczny plan produkcji wykonali:

...Centralny Zarząd Budownictwa Przemysłowego w dn. 16 bm;

...Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Łykowych na 13 dni przed terminem w ramach zobowiązań dla uczczenia święta 1-go Maja.

Załoga huty „Pokój" 18 bm. oraz Centralny Zarząd Państwowych Przedsiębiorstw Robót Komunikacyjnych do dnia 19 bm. w 101 proc.

Wspólne stanowisko

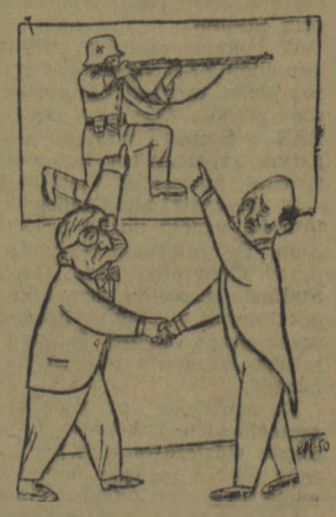

Po konferencji Attlee z Trumanem wydano komunikat, w którym oświadczono, że wspólne stanowisko zostało uzgodnione.

Historyczne spotkanie

„Spotkanie prezydentów obu naszych krajów — powiedział na przyjęciu w Radzie Państwa Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelm Pieck — **stanowi widoczny dowód, że między naszymi narodami zostały uregulowane wszystkie sporne kwestie i że stworzona została mocna podstawa dla wiecznego pokoju i nierozerwalnej przyjaźni".**

To stwierdzenie ze strony najwyższego zwierzchnika sąsiadującego z nami demokratycznego państwa niemieckiego, jak złota klamra zamyka rozdział w historii stosunków polsko - niemieckich, którego ostatnie karty zostały napisane przed pół rokiem w Warszawie i Zgorzelcu.

Świadomość, że między Polską Ludową a Niemcami Demokratycznymi nie ma już żadnych spornych spraw, że odtąd jest w tych stosunkach miejsce tylko na współpracę i przyjaźń — stanowi źródło głębokiej i szczerej radości dla każdego Polaka, kochającego Ojczyznę i dla każdego Niemca — demokraty i patrioty.

„Dziś jesteśmy pewni — powiedział Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Bolesław Bierut, witając dostojnego Gościa — **że narody nasze iść będą odtąd zdecydowanie i niezłomnie drogą współpracy i przyjaźni — ponieważ łączy nas wspólny cel i wspólna idea: walka o pokój, o postęp, o dobro mas ludowych".**

Ta nowozrodzona przyjaźń i współpraca ludu polskiego i ludu niemieckiego, rozwijająca się pod wodzą przodujących sił demokratycznych obu krajów, stała się możliwa tylko dzięki wspaniałemu zwycięstwu Armii Radzieckiej, która zdruzgotała barbarzyńską machinę militaryzmu niemieckiego i wyzwoliła naród polski spod władzy kumającej się z Hitlerem burżuazyjnej sanacji.

Historyczna dla obu krajów wizyta Prezydenta Piecka w Warszawie, w świetle sytuacji międzynarodowej staje się doniosłym czynnikiem o znaczeniu światowym. W tej samej chwili, gdy dłonie polskich i niemieckich demokratów, reprezentujących pokojową wolę ludu polskiego i niemieckiego, splatają się w uścisku przyjaźni — w stolicy Belgii spotykają się przedstawiciele trzech państw imperialistycznych, USA, W. Brytanii i Francji, dyktując krajom zachodnim i Niemcom Zachodnim, ile i jakich dywizji mają dostarczyć dla nowej awantury wojennej, dla nowego, w amerykańskim wydaniu, „Drang nach Osten" — pochodu na Wschód. Amerykanin, Anglik i Francuz targują się między sobą o cenę niemieckiego „mięsa armatniego", podczas gdy ich zachodnio - niemiecki lokaj, Adenauer, w oczekiwaniu decyzji „panów" stoi za drzwiami, tj. tam, gdzie zwykle stoją pańscy lokaje.

Ale pomimo sztucznej granicy, która imperialiści usiłują rozdzielić naród niemiecki, lud niemiecki, zarówno po tej jak i po tamtej stronie Łaby, nic nie chce wiedzieć o „decyzjach", które za jego plecami robią imperialiści anglo-amerykańsko - francuscy. Masowe demonstracje w Niemczech Zachodnich przeciwko remilitaryzacji, potężniejący nacisk zachodnio - niemieckiej opinii publicznej, domagającej się przyjęcia propozycji premiera NRD, Grotewohla, w sprawie pokojowego zjednoczenia Niemiec na gruncie demokracji i pokojowych stosunków z sąsiadami — wskazuje, że ludność Niemiec Zachodnich zdecydowanie odwraca się plecami od anglosaskich lokajów, odgrywających swą poniżającą i niknczemną rolę w obozie imperialistycznym. Postawa olbrzymiej większości ludności Niemiec Zachodnich wskazuje, że naród niemiecki coraz lepiej rozumie niebezpieczeństwo drogi, na którą pchają go Achesony, Beviny i Adenauery, a zarazem coraz lepiej rozumie, że chleb, pokój i jasną przyszłość naród niemiecki może znaleźć tylko na drodze, po której kroczy Niemiecka Republika Demokratyczna.

„Dobrze zrozumiany interes narodowy — powiedział Prezydent Pieck podczas przyjęcia w Radzie Państwa — **nakazuje również całym Niemcom zjednoczyć się i ustanowić takie same dobrosąsiedzkie i przyjazne stosunki z Polską, jakie ma już dzisiaj Niemiecka Republika Demokratyczna".**

Wizyta Prezydenta Piecka w Warszawie przyczyni się niewątpliwie do przyśpieszenia procesu tego zrozumienia i konsolidacji całych Niemiec na gruncie pokoju i przyjaźni z obozem pokoju i postępu. Przyjaźń radziecko-polsko-niemiecka stanowi bowiem najpotężniejszą zaporę przeciwko planom podżegaczy wojennych, niweczy ich zamiary i gwarantuje trwały pokój w Europie.

J. W.

Prezydent NRD W. Pieck podczas wizyty w Warszawie złożył wieńce na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich w Warszawie oraz na grobie J. Marchlewskiego.

Na zdjęciu — moment składania wieńca na cmentarzu Żołnierzy Radzieckich.

Potworny terror pod okupacją amerykańską w Korei

LONDYN (PAP). Za pośrednictwem korespondentów prasy angielskiej docierają tu niektóre szczegóły potwornego terroru, panującego pod okupacją amerykańską w południowej Korei.

Na przykład korespondent Reutera przesłał ostatnio z Seulu depeszę, potwierdzającą fakt, że koreańska ludność cywilna mordowana jest masowo przez Amerykanów. Jedna z takich masowych egzekucji ludności cywilnej pod Seulem, o której mówi korespondent Reutera, odbywała się w sposób tak bestialski i widocznie w obecności niepożądanych świadków, że sztab amerykańskiej 8 armii uznał ze wskazane wysłać na miejsce egzekucji jednego z oficerów z rozkazem, by egzekucję na razie przerwano wobec zbytniego rozgłosu tej sprawy.

Jak wynika z relacji korespondenta Reutera, na miejscu straceń obecni bywają, prócz samych katów, inni żołnierze amerykańscy i brytyjscy w charakterze „widzów". Wśród mordowanych znajdują się kobiety i dzieci.

Charakterystyczne jest, że dowództwo amerykańskie nie zdobyło się bynajmniej na odwołanie lub przynajmniej ograniczenie tych masowych morderstw, lecz z niezwykłym cynizmem poprzestało na oświadczeniu, że „przyszłe egzekucje dokonywane będą w bardziej humanitarny sposób".

Młodzież hinduska pragnie walczyć u boku narodu koreańskiego

PEKIN (PAP) Jak donosi z Delhi Agencja Nowych Chin, 300 młodych Hindusów wyraziło pragnienie w liście do generalnego sekretarza miejscowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, dołączenia się do walki o wolność ojczyzny prowadzonej przez naród koreański.

Federacja młodzieży demokratycznej zwróciła się do rządu hinduskiego z prośbą o umożliwienie młodym ochotnikom hinduskim wyjazdu do Korei.

31 grudnia mija termin zgłaszania mienia posiadanego zagranicą

Narodowy Bank Polski przypomina, że przewidziany w par. 1 Rozp. Min. Fin. z dn. 24 maja 1950 r. (Dz. U.R.P. nr 23 poz. 205 i nr 51 poz. 476) oraz w par. 2 Rozp. Min. Fin. z dnia 24 maja 1950 r. (Dz. U.R.P. nr 23 poz. 206 i nr 51 poz. 477) termin składania zgłoszeń mienia posiadanego zagranicą i należności od zagranicy oraz zobowiązań wobec zagranicy i znajdującego się w kraju mienia cudzoziemców upływa z dniem 31 grudnia 1950 r.

Zgłoszenia tego rodzaju przyjmują Oddziały i Wydział Walutowy Banku na formularzach, które można otrzymać w każdej ze wspomnianych placówek Banku.

NRD w walce o Pokój

Delegaci z II Światowego Kongresu Pokoju składają na zgromadzeniu publicznym sprawozdanie z obrad warszawskiego Kongresu.

Prasa niemiecka o wizycie delegacji rządowej NRD w Polsce

BERLIN (PAP). Wszystkie niemieckie dzienniki demokratyczne zamieszczają na czołowym miejscu pod wielkimi nagłówkami wiadomość o przybyciu do Warszawy delegacji rządowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Prezydentem Wilhelmem Pieckiem na czele.

Dzienniki podkreślają niezwykle serdeczne przyjęcie, jakie zgotowała gościom niemieckim ludność Warszawy oraz podają przemówienia premiera Cyrankiewicza i odpowiedź Prezydenta Piecka. Dzienniki wskazują również, że wizyta delegacji rządowej NRD w Polsce mija pod znakiem stale pogłębiającej się przyjaźni między narodami Polski i Niemiec, które jednoczy wspólna wola pokoju.

Kobiety niemieckie protestu przeciwko remilitaryzac

BERLIN PAP. Demokratyczny Związek Kobiet Niemieckich przesłał ministrowi spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiemu telegram, w którym w imieniu ponad miliona swoich członków, pro

testuje przeciwko obradują becnie w Brukseli konferen nistrów spraw zagran państw atlantyckich.

Konferencja ta — st kobiety niemieckie — si wie remilitaryzacji Niemi nich i stwarza podstawy domowej w Niemczech my konferencji trzech która ma na celu rozp ny. Domagamy się zwoł wej konferencji czterech przekonane, że Związek jest ostoją pokoju światow

Organizacja spadochroniarzy hitlerowskich

BERLIN (PAP). N konferencji w Bremi rej wzięli udział o wszystkich stopni b. skich jednostek spad rzy, utworzony spadochroniarz (Gemeinschaft jaeger). Organiz bowiązuje „ze tycznych" rejest nym spisie związ rzyszeń.

Jeden z uczestników k rencji, b. pułkownik wojs dochronowych armii hitl skiej Laun, podał do w mości, że dwa tysiące b mieckich spadochroniarz leży obecnie do oddziałów gii Cudzoziemskiej w w przeciwko Vietnamskiej A Ludowej. Laun oświadczył nież, że w Niemczech Zac nich skompletowano już ponad 8 tys. podoficerów hitlerowskich wojsk sp chronowych mają komó chroniarzy niemiecki

Dalsze współpra kulturo polsko - czech

PRAGA (PAP). do 19 grudnia br. Pradze polsko komisja mieszana mowy kulturaln a Czechosłowac

W wyniku p mów, podpisan zacji umowy k 1951, który prze jemne wizyty uc innych przedstawi ralnego, dokonywa dzieł literackich, wych zespołów ar pendystów oraz do dzinie szkolnictwa stycznego.

Nie zawiedziemy pokładanego w nas zaufania

Bezkompromisowo i odważnie zwalczać będziemy wroga klasowego oraz piętnować bezduszny biurokratyzm

Korespondenci robotniczy i chłopscy z uznaniem witają uchwały Rady Ministrów i KC PZPR

WARSZAWA (PAP). Uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów oraz KC PZPR w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej spotkały się z wielkim uznaniem robotniczych i chłopskich korespondentów terenowych.

17 bm. odbyła w się w Krakowie wojewódzka narada korespondentów **„Dziennika Polskiego"**, poświęcona zagadnieniom szkolenia korespondentów oraz organizowania klubów korespondentów w miastach powiatowych i w większych ośrodkach przemysłowych.

Zebrani zapoznali się jednocześnie **z ostatnimi uchwałami Rady Państwa, Rady Ministrów i KC PZPR** w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, listów i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej.

W podjętej jednomyślnie rezolucji korespondenci „Dziennika Polskiego" z uznaniem witają ogłoszone uchwały.

„Uchwały te, zapewniające pełne wykorzystanie przez wszystkie urzędy i instytucje konstruktywnej krytyki — stwierdzają zebrani w uchwalonej rezolucji — **mają dla ruchu korespondentów przełomowe znaczenie. Są one dowodem zaufania, jakie pokłada w kadrach korespondentów władza ludowa. Uchwały te będą ogromną pomocą w pracy korespondentów i umożliwią im jako wyrazicielom ludowej opinii publicznej jeszcze lepsze i sprawniejsze wypełnienie zadań. Pozwolą one jeszcze odważniej i troskliwiej reagować na wszelkie błędy i niedociągnięcia, hamujące prace mas ludowych nad realizacją Planu 6-letniego.**

Zebrani na naradzie korespondenci „Dziennika Polskiego" zapewniają, że nie zawiodą pokładanego w nich zaufania i z pełnym poczuciem odpowiedzialności w pełnieniu funkcji społecznej dążyć będą do tego, aby ich korespondencje stały się silnym orężem w walce o pokój i socjalizm."

165 zbrodniarzy wojennych zwolnił bezprawnie Mac Arthur

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin, powołując się na doniesienia z Tokio donosi że Mac Arthur, ignorując powszechne protesty, uwalnia w dalszym ciągu japońskich zbrodniarzy wojennych. 16 grudnia sztab Mac Arthura zakomunikował, że 27 grudnia z więzienia tokijskiego Sugamo wypuszczonych będzie przedterminowo jeszcze 7 japońskich zbrodniarzy wojennych. W chwili obecnej ogólna liczba japońskich zbrodniarzy wojennych uwolnionych bezprawnie przez Mac Arthura sięga 166. Wśród nich znajduje się zbrodniarz wojenny kategorii „A" Szigemitsu.

Naprzód młodzieży świata...

W granicznym miasteczku Zittau (NRD) odbyło się spotkanie demokratycznej młodzieży niemieckiej z rówieśnikami polskimi i czechosłowackimi. Na zdjęciu aktywista młodzieżowy H. Lehmann (FDJ) wymienia znaczek organizacyjny z studentką Ewą Jędrzejczak, aktywistką ZMP.

NAKŁADEM S.W.O. »CZYTELNIK« U
TRZY PIERWSZE TOMIKI
MAŁEJ BIBLIOTECZKI T.
(Towarzystwo Wiedzy Powszechnej)
I. HURWIC — Co to jest energia atomowa
W. MICHAŁOW — O początkach życia na ziemi
W. PARCZEWSKI — Człowiek i pogoda
Do nabycia we wszystkich księgarniach
„DOMU KSIĄŻKI"

…od rozwagę …OKP Szczecin

Spółdzielnia „Odbudowa" w Międzyzdrojach prowadzi roboty budowlane na terenie dwóch powiatów. Duża ilość dojeżdżających robotników korzysta z ulgowych biletów kolejowych, wykupując je każdego pierwszego. Według obowiązujących przepisów, trzeba przy nabywaniu biletów składać deklaracje. W tym celu muszą nabywający je zaopatrzyć się w specjalne delegacje. Tymczasem w bieżącym miesiącu na stacji kolejowej w Międzyzdrojach i na stacji Odra zabrakło odpowiednich blankietów. Z tego powodu spółdzielnia nie mogła zaopatrzyć robotników w bilety i zmuszeni są oni opłacać pełne koszty przejazdu. …oszty przejazdu nie mogą … zwrócone, gdyż na podsta… przepisów spółdzielnia mo… zwracać tylko cenę biletów …wych. Ile robotnicy dokła… daje zestawienie ceny bi…, a mianowicie 3 bilety …e kosztują tyle ile 30 bi… ulgowych.

…KP w Szczecinie powin… …dać zarządzenie nakazu …aopatrzenie kas kolejo… …ateczną ilość blankie… (Zeno)

Przodujący Rejon Wodno-Melioracyjny

Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Słupsku, którego terenem działania są powiaty słupski i bytowski, zalicza się do najwzorowszych rejonów w naszym województwie. W „Czynie Melioracyjnym" rejon słupski zajął pierwsze miejsce w woj. szczecińskim. Wartość ogólna wykonanych robót w „Czynie Melioracyjnym" wynosiła 32.521.610 zł. „Czyn Październikowy" wykonano również w 100 proc. Za zdobycie pierwszego miejsca w „Czynie Melioracyjnym", rejon słupski otrzymał samochód osobowy „Skoda", a wyróżnione gminy i gromady otrzymały 4 radioodbiorniki, biblioteczki oraz dyplomy. Uczniowie SPP, którzy brali udział w pracach melioracyjnych, otrzymają sprzęt sportowy.

PLAN ROCZNY WYKONANY W 120 PROC.

W biurze Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych zastajemy kierownika urzędu ob. Jana Michałowskiego, który chętnie udziela informacji. Zbudowano w dwóch obiektach studnie wiercone. Wyremontowano w 9 miejscach popsute studnie wiercone, zakładając w 5 obiektach wodociągi. Główne prace to odwadnianie pól na terenach spółdzielni produkcyjnych oraz u gospodarzy mało i średniorolnych. Plan roczny już wykonano, a do końca grudnia br. przewiduje się wykonanie planu w 120 proc.

Na terenie rejonu prowadzi się zespołowe współzawodnictwo pracy. Robotnicy pracują grupami od 3 do 5 osób. Na wyróżnienie zasługuje rodzina Czarneckich, wyrabiająca przeciętnie ponad 160 proc. normy. Wielu pracowników, drogą awansu społecznego, wysunięto na stanowiska kierownicze. Wymienić tu należy robotników **Edwarda Sinkiewicza i Antoniego Pionieca**, którzy obecnie sprawują stanowiska nadzorców melioracyjnych.

NIE MA JESZCZE KLUBU RACJONALIZATORÓW

Aczkolwiek w melioracji ruch racjonalizatorstwa nie jest jeszcze należycie rozwinięty oraz nie ma klubu racjonalizatorów, miejscowy rejon poszczycić się może licznymi projektami usprawnień pracy. Wszystkie niemal projekty praktycznie zdały już egzamin i oczekują zatwierdzenia.

Najważniejsze z wprowadzonych ulepszeń to szufel do szlamowania, strugi do wyrabiania szczelnej ścianki drewnianej przy budowie jazów, śluz, mostów, pług znacznik oraz szablon płotkarski, dające możność robotnikom niewykwalifikowanym pracować na tym szablonie przy płotkowaniu. Wszystkie te pomysły racjonalizatorskie opracował ob. Michałowski.

Ostatnio robotnik Stanisław Wyrzykowski zastosował nowy projekt noża do ścinania skarp. Drobne te pomysły usprawnień pracy przyniosły rejonowi wiele oszczędności tak, że obecnie niektóre prace, wykonywane dawniej przez trzech ludzi, wykonuje jedna osoba.

WŁASNE WARSZTATY SĄ NASZĄ CHLUBĄ

W Słupsku, przy ul. Długosza 7, mieszczą się warsztaty Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych. Warsztaty powstały w roku 1949. Wkrótce potem znaleziono w miejscowości Przewłoka na polu kopaczkę. Kopaczkę tę, bez motoru, sprzedał OUL jako złom, za sumę 15.000 zł w dawnej walucie. Do kopaczki tej, w roku 1949 znaleziono w Gryficach, leżący bezużytecznie w składnicy złomu stary motor kompletnie pokryty rdzą. Pracownicy warsztatu, po drobnym remoncie łożysk, założyli silnik do kopaczki. Ze starego wraku powstała kopaczka silnikowa, oszacowana przez rzeczoznawców w roku 1950 na sumę ok. 10 mil. zł (dzisiejsze 300.000 zł).

Wszystkie maszyny i narzędzia zestawili i odnowili sami pracownicy. W pracy tej najbardziej wyróżnili się **Zdzisław Kaczmarek** — mechanik, **Edmund Binkowski** — mistrz kowalski, **Alfons Pek** — młody, wybitnie zdolny studniarz, **Julian Wasilewski** — mistrz tokarski i ślusarz **Józef Stolarski**.

Jedna z bolączek miejscowego rejonu to niedostateczna ilość personelu technicznego. (KZ)

Dla uczczenia 71 rocznicy urodzin J. Stalina

Na cześć 71 rocznicy urodzin tow. Józefa Stalina Żwirownia - Dachówczarnia w Maszewie wykonała 10.000 sztuk dachówki ponad plan w m-cu grudniu.

W produkcji wyróżnili się: **Czesław Bobrowski, Edward Zakonny, Jan Kamiński, Rozalia Woźnica, Irena Hajnik, Mikołaj Król i Antoni Kuliś.** (Ch. b.)

Brawo zespół Biesiekierz!

Bardzo dobrze pracuje młodzieżowy zespół świetlicowy w Państw. Gosp. Rolnych zesp. Biesiekierz pow. koszaliński. Stale ciesząca się frekwencją świetlica jest pomysłowo i starannie udekorowana, co pewien czas organizowane są różne imprezy, jak pogadanki, dyskusje, występy artystyczne. Zespół świetlicowy wydaje osiem stale aktualnych gazetek ściennych. Dobrze postawiona praca świetlicy jest zasługą zarówno tamtejszego koła ZMP z przewodniczącym Dąbrowskim na czele, jak i przewodniczącego zespołu świetlicowego, Piekarskiego. (r)

Przewidziana rozbudowa POM-u w Resku

Powstały w lipcu br. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Resku zajmuje obecnie zabudowania dawnej fabryki Maszyn Rolniczych. Dzięki odpowiedniemu pomieszczeniu i urządzeniom może lepiej wykonywać prace remontowo-naprawcze maszyn rolniczych i traktorów. Z nowym rokiem połączy się z tutejszym Spółdzielczym Ośrodkiem Maszynowym i zorganizuje w miasteczku kilka pomocniczych warsztatów.

W okresie zimowym cały tabor samochodowy będzie użyty do transportu budulca. Załoga POM-u, pracując metodą oszczędnościową, może przez 3 dni w miesiącu pracować wyłącznie na zaoszczędzonym paliwie. (wo)

Kulturalna śpiączka w Resku

Od dłuższego już czasu mieszkańcy Reska odczuwają brak imprez kulturalno - rozrywkowych. Nie przyjeżdża tu żaden teatr objazdowy „Artosu", mimo że Resko posiada odpowiednią salę i pomieszczenie hotelowe.

Od kwietnia br. Resko posiada stałe kino, które niestety często, bez podania powodów, jest zamknięte. W ostatnią sobotę i niedzielę kino również było nieczynne, a zarząd kina nie dał żadnego zawiadomienia o niewyświetlaniu filmów.

Dlaczego koła ZMP, Ligi Kobiet i uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej nie pomyślą o zorganizowaniu kółek artystycznych, które by mogły ożywić życie kulturalne miasteczka? (wo)

Aktywna działalność nowego zarządu Ligi Morskiej

Niedawno wybrany zarząd oddziału Ligi Morskiej w Słupsku z prezesem ob. Kniażewem na czele przystąpił do intensywnej pracy. Uprzednie zarządy pracę swoją ograniczały jedynie do organizowania Dni Morza. Obecny przystąpił również do zakładania nowych kół LM. Niezależnie od tego prowadzi się werbunek ochotników do szkół Ministerstwa Żeglugi i ochotniczej służby w Ludowej Marynarce Wojennej. Szczegółowych informacji udziela sekretariat zarządu oddziału Ligi Morskiej mieszczący się przy Al. Popławskiego.

Nad całością prac technicznych i szkoleniowych czuwa instruktor wyszkolenia marynarskiego ob. Aleksander Baran, który podczas krótkiego czasu potrafił przy pomocy nowego zarządu LM sprowadzić ją na właściwą drogę rozwoju. (xz)

Notatki Złotowa

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW „JEDNOŚĆ" zameldowała w dniu 29 listopada br. o wykonaniu rocznego planu obrotu towarowego. Do wcześniejszego wykonania planu przyczyniła się ofiarna praca i wzmożony wysiłek całej załogi. (Jat)

* * *

SEKCJA KOŁA SPORTOWEGO przy Spółdzielni „Jedność" w Złotowie rozegrała mecze ping - pongowe z LZS Blekwid i miejscowym SKS-em. W pierwszym meczu w Blekwidzie uzyskano remis. Drugi mecz, rozegrany w świetlicy ZMPw Złotowie z miejscowym kołem SKS-u, przyniósł nieznaczne zwycięstwo „Jedności" w stosunku 5:4. (jat/

Pijmy wino

Jak już donosiliśmy sklepy słupskie zostały należycie zaopatrzone w wszelkiego rodzaju artykuły żywnościowe, gospodarstwa domowego itp. Nic też dziwnego że w sklepach tych ruch jest bardzo duży i znacznie większy niż w latach ubiegłych. Największym powodzeniem cieszą się artykuły żywnościowe, wyroby mięsne, konfekcja męska i damska, słodycze. Jest przykrym objawem, że każde święta muszą być mocno „zakropione", bo i tym razem wódka ma licznych nabywców. A przecież wódkę można zastąpić dobrym winem produkcji krajowej i zagranicznej. (ski).

…acujemy bez mistrzów

…kcesy produkcyjne załogi Stolarni Mechanicznej w Drawsku

Hala montażowa Stolarni Mechanicznej w Drawsku jest przestronna, czysta i dobrze oświetlona. Przy stojącym pod oknem warsztacie stolarskim pochylona postać Józefa Zgutko. W… ręce szybkimi ruchami … osuwają się po jed… …rowanych elemen… … **Zgutko na liście …cy pracy znajduje … miejscu z …oc. wykonania no…**

…normach pracu… …skiej stolarni …ka. Robotnicy …rześniu z żąda… przestarzałych, … bo zrozumieli … hamowały one … współzawodnictwa pracy, wzrost wydajności i uniemożliwiały dalszą, skuteczną walkę o realizację Planu 6-letniego.

Sprawę rewizji przestarzałych norm jako pierwszy poruszył pomocnik stolarski Bronisław Mogielnicki. Zgłosił się on pewnego dnia do kierownika i stwierdził, że ustalone normy są dla niego za niskie i prosił o podwyższenie ich. Od tego czasu zaczęto w stolarni coraz więcej mówić i dyskutować o konieczności zmiany norm. Wreszcie zwołano we wrześniu naradę roboczą, na której robotnicy jasno postawili zagadnienie. Podawano przykłady, mówiono o marnotrawstwie przez niektórych drogocennych godzin pracy. Nowe normy uchwalono i wprowadzono.

NOWE NORMY ZMOBILIZOWAŁY ZAŁOGĘ

— Słuszne były nasze żądania — mówi Zgutko — bo i nowe normy z łatwością przekraczamy. Trzeba mieć tylko chęć i pracę odpowiednio zorganizować. A kto jest leniem, to jasne, że ani nowej normy nie wyrobi.

Wprowadzenie nowych norm zmobilizowało załogę do jeszcze wydajniejszej pracy i zwiększenia produkcji. Tacy pracownicy, jak **Jan Wołoczko, Jan Repetowski, Kazimierz Wortolec, Kazimierz Koczakowski** i wielu innych wykonuje nowe normy od 130 — 160 proc.

A pamiętać trzeba, że cała produkcja wykonywana jest przez przyuczonych robotników. W stolarni nie ma ani jednego dyplomowanego mistrza stolarskiego.

— Ale robota idzie u nas na „sto dwa" — informuje brygadier maszynowy **Józef Kosarzewski**, przewodniczący rady zakładowej — bo sami potrafiliśmy wychować własne kadry. Wprowadziliśmy szkolenie zawodowe teoretyczne i praktyczne przy warsztatach. Dwóch pracowników ukończyło zorganizowany przez DPPM kurs podmistrzowski. Pomocnicy stolarscy Ryszard Duras i Ludwik Gutowicz zobowiązali się i doszkalają fachowo nowoprzyjętych pracowników.

W CZOŁÓWCE RACJONALIZATORÓW

W tych warunkach na specjalne podkreślenie zasługują sukcesy produkcyjne załogi Stolarni Mechanicznej w Drawsku, która każdego miesiąca znacznie przekracza nakreślone plany. Tym cenniejsze jest wykonanie rocznego planu produkcji już do 2 września b. r.

Mimo niewątpliwych sukcesów produkcyjnych, kierownictwo winno jednak postarać się o usunięcie istniejących drobnych niedociągnięć. Robotnicy uskarżają się, że ani w maszynowni, ani w hali montażowej nie ma wentylatora, który oczyszczałby powietrze z szkodliwego pyłu drzewnego. Praktykowany dotychczas sposób otwierania okien powoduje przeciągi. Brak jest specjalnej palarni. Pracując w dobrze ogrzewanych salach, robotnicy w czasie pracy zagrzewają się i gdy wychodzą na mroźne powietrze, ażeby zapalić papierosa, spoceni, bardzo często ulegają przeziębieniom. Usunięcie tych niedociągnięć nie powinno kierownictwu nastręczać poważniejszych trudności.

Stolarnia Mechaniczna w Drawsku wykonała Plan 3-letni ze znaczną nadwyżką Zwycięsko zakończyła pierwszy rok Planu 6-letniego. Na 1951 r. zaplanowano wzrost produkcji w stosunku do 1950 r. o 343 proc. Wierzymy, że wzbogacona doświadczeniami dotychczasowej pracy załoga ze zdwojoną energią przystąpi do realizowania zadań stojących przed nią w ramach drugiego roku Planu 6-letniego i znów będzie przykładem dla innych zakładów pracy.

MAR

…T w TERENIE

…URNIEJ KOLEJARZY … W BIAŁOGARDZIE

…aniem białogardzkiego ZS Ko… zorganizowano w Białogar… …urniej piłki ręcznej z udzia… Kolejarzy ze Szczecina, Słup… Sławna, Świdwina i Białogar…

…rencji … …ówki żeńskiej … …nal Koleja… …anów przy …zczecinowi …wnem. W …spół Szczec… …rzy Słupska 2:8.

…w naogół dobry, …szczeciński Kole… …t w pełnym skła… …by napewno na …lomu gry. … turnieju Kolejarz …grał mecz szczy… … z SKS Gimn. …gard przegrywa (WK)

…ARGARD … BOKSIE

…było się towa… …okserskie mię… …hoszczno, a miej… …zem". Spotkanie …yciestwem „Kole… …w stosunku 11:5. (er)

…Państwowym Liceum … i Wodno-Melioracyj… …ecinie Zdrojach urzą… …zne zawody mistrzow… …g-pongu. W zawodach … 25 zawodników i za… …istrzem szkoły został …Marian. W konku… …pierwsze miejsce za…

Wieprzowina pisze się przez „RZ"

Tania jatka w Szczecinku słynie nie tylko z tego, że sprzedaje po niskich cenach mięso, ale również i dla tego, że wychodząc z założenia, iż mięso po uboju nie ma nic wspólnego z ortografią — umieszcza na wystawie cennik, w którym wieprzowina pisana jest przez „sz".

Przeprowadzana ostatnio akcja walki z analfabetyzmem zlikwiduje prawdopodobnie w niedługim czasie analfabetyzm, ale kierownictwo taniej jatki winno się wstydzić takiego publicznego pokazu swego półanalfabetyzmu. Być może, że wina główna obciąża malarza, któremu zlecono wykonanie szyldu, jednak kierownictwo ponieważ kontrolować wykonane prace i żądać od malarzy wykonywania tekstów według obowiązującej pisowni. (Pn)

Upaństwowiony bufet dworcowy w Sławnie

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji bufet na dworcu kolejowym w Sławnie został przejęty przez Kolejowe Zakłady Gastronomiczne. Bufet ten cieszy się powodzeniem wśród podróżnych, którzy obsługiwani są szybko i sprawnie. Bufet czynny jest bez przerwy przez całą dobę. W styczniu 1951 r. zostanie uruchomiona kuchnia, dzięki czemu można będzie nabywać obiady popularne i klubowe. (Oj)

Notatki Choszczna

Zamiast 30 — 20. Ostatnio w S. S. „Osadnik" w Choszcznie sprzedawano świeczki choinkowe w pudełkach, które powinny były zawierać 30 sztuk, tymczasem prawie w każdej paczce brakowało po 5—10 świeczek. Czyja to wina? (l. k.)

* * *

Jeszcze nie pomogło. Pisaliśmy już o dyżurze w pomoście przy Spółdzielni Mleczarsko - Jajczarskiej w Choszcznie. Dlaczego jeszcze nie załatano dziury (lk)

* * *

ZMP-owcy 11-letniej Szkoły w Choszcznie wykonali swój roczny plan prac społecznych. W ramach planu przepracowali ponad 100 roboczo-dniówek na polach spółdzielni produkcyjnych i uruchomili w szkole centralne ogrzewanie. (wr)

KRONIKA SZCZECINKA

Wystawa Rybacka w Szkole Hodowlano - Rybackiej. W dniu 14 bm. w Szkole Hodowlano - Rybackiej została otwarta Wystawa Rybacka na której można zapoznać się z różnymi gatunkami ryb, żyjącymi w wodach Polski oraz w wodach krajów podzwrotnikowych. Jednocześnie wystawiono sprzęt rybacki, wykonany przez uczniów tej że szkoły.

Z ryb egzotycznych zostały sprowadzone Tetra z Rio (czerwona), Tetra żałobna, Malbaricus, Neonowa i szereg innych.

Wystawa trwać będzie do końca bm. (Wost)

* * *

Narada robocza w Prezydium PRN w Szczecinku. W sali konferencyjnej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinku odbyła się odprawa szkoleniowa, w której uczestniczyli przewodniczący Komisji stałych oraz ich zastępcy i sekretarze Prezydiów Miejskich i Gminnych Rad Narodowych. Konieczność zwołania tej odprawy wypłynęła z faktu, że komisje nie wykazały się dostateczną aktywnością w terenie, nie spełniając zadań społecznych, jakie na nich ciążą. Ponadto znajomość tych zadań, pogłębiona na konferencji szkoleniowej ułatwi zainteresowanym przygotowanie należycie opracowanych planów na rok 1951.

W odprawie wzięło udział 115 osób. (Pn)

* * *

Kursiści nie mają gdzie nocować. Państwowe Gimnazjum i Liceum Korespondencyjne, skupiające z pięciu powiatów ponad czterystu uczniów organizuje w każdym miesiącu dwudniowe seminaria, na które przybywają uczniowie z poza miasta. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie brak miejsc noclegowych dla przyjeżdżających. Czy wydział Kwaterunkowy Miejskiej Rady Narodowej nie ma tu nic do powiedzenia?

* * *

Nowe legitymacje harcerskie. Na uroczystościach związanych z urodzinami tow. Stalina zostaną rozdane nowe legitymacje harcerskie w liczbie ponad 2600 szt. Legitymacje są wykonane artystycznie. Piękne emblematy wzywają do wykonania Planu 6-cioletniego. (zg)

* * *

Szkolenie aktywu ZMP. W lokalu ZMP odbyło się szkolenie aktywu ZMP, pracującego na odcinku harcerskim. Wykładał kom. pow. ZHP kol. Stefański. Podobne seminaria odbywają się w każdym miesiącu. (zg)

* * *

Pow. KOM ZHP organizuje powiatowe eliminacje narciarskie dla harcerzy, mające wyłonić młodzieżowych mistrzów powiatu.

* * *

Pomagają słabszym kolegom w nauce. Dzieci ze spółdzielni produkcyjnej w Jeleninie zorganizowały pomoc w nauczaniu dla słabszych kolegów w godzinach popołudniowych. W udzielaniu pomocy wyróżniają się harcerze. (zg)

* * *

Koło ZMP przy Liceum Adm. - Handlowym wytypowało do pracy w zespole kulturalno - oświatowym przy Kom. Pow. ZHP pięć koleżanek: Borkiewicz, Wyrwę, Węglówkę, Jezierską i Wojtowicz, które miały się zająć pracą oświatową w ZHP. Niestety, Kom. Pow. ZHP skarży się na brak najmniejszego wkładu pracy z ich strony. (zg)

W tej akcji nie zabraknie nikogo...

Wszyscy mieszkańcy Koszalina i województwa pomogą dzieciom koreańskim

Pragnąc pomóc milionom dzieci koreańskich, ofiarom barbarzyńskiej agresji amerykańskiej, Polski Komitet Obrońców Pokoju postanowił zorganizować wśród społeczeństwa zbiórkę podarunków noworocznych dla dzieci koreańskich.

We wszystkich powiatach, gminach, gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR, zakładach pracy i szkołach powstaną komisje zbiórkowe, których zadaniem będzie przeprowadzenie tej akcji. Jednym z najważniejszych zadań, stojących przed komisjami zbiórkowymi, jest zmobilizowanie do akcji jak najszerszej rzeszy aktywistów i agitatorów pokoju, w celu odpowiedniego uświadomienia obywateli.

Wojewódzki Komitet Obrońców Pokoju w Koszalinie mobilizując swój aktyw do wykonania tak wzniosłych zadań, wzywa wszystkie swe komitety terenowe do szlachetnego współzawodnictwa w niesieniu pomocy niewinnym ofiarom barbarzyńskiej agresji amerykańskiej oraz apeluje do swych aktywistów, aby wzmogli wysiłek i wykazali w tej akcji całą swą energię. (gor)

Nie będzie analfabetów w Jamnie

Na odbywający się trzy razy w tygodniu kurs dla analfabetów w Jamnie uczęszcza szesnaście osób. Jak twierdzi prowadzący kurs kierownik szkoły Barenbruch, uczniowie robią dobre postępy. Do najlepiej spełniających się (dosłownie) należy Michał Piszko ze spółdzielni produkcyjnej im. A. Mickiewicza. (r)

Karygodne niedbalstwo

Nauczyciele i pracownicy Liceum Hodowlanego oraz Państwowej Szkoły Hodowlano - Rybackiej w Szczecinku nie otrzymali jeszcze poborów, które mieli otrzymać 1. XII. Wydelegowanym do Koszalina pracownikom Woj. Wydział Szkolenia Kadr Rolniczych nie udzielił żadnej odpowiedzi. Również interwencje telefoniczne nie dały żadnych rezultatów. Wydział Finansowy PRN oświadczył, że pieniądze już są, tylko lista płacy nie jest zatwierdzona przez Woj. Wydział Szkol. Kadr. Roln. przy WRN w Koszalinie.

Obecnie, gdy już lista przyszła, pieniędzy nie ma. Niewiadome, czy sprawa długo będzie się tak w kółko toczyć, pewne natomiast jest, że pracownicy dotychczas poborów nie otrzymali i prawdopodobnie do 1. I. 1951 nie otrzymają. Kto odpowie za to grube niedopatrzenie? (zg)

Narada aktywu kierowniczego DPPM

W Koszalinie odbyła się ostatnio narada roboczo-wytwórcza kierowników zakładów, sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz I przewodniczących RZ podległych DPPM zakładów.

Na naradę przybyli również przedstawiciele KW PZPR, Zarządu Okręgowego Metalowców oraz przedstawiciel Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości inż. Janicki. Dyrektor naczelny ob. Dajewski, zagajając naradę podziękował między innymi załodze Świdwina, *która jako pierwsza złożyła meldunek o wykonaniu rocznego planu*, Przemysł miejscowy, dzięki świadomości polskiej klasy robotniczej, wykonał *pierwszy etap Planu 6-letniego w 102,2 procentach.*

W planach na 1951 rok przewiduje się wzrost produkcji przemysłu miejscowego w skali ogólnej ca 52 proc., szczególny zaś nacisk położony będzie na nową Dyrekcję Koszalińsko-Zielonogórską.

W ożywionej dyskusji omawiano m. in. sposoby podniesienia jakości produkowanych asortymentów. Zebrani aktywiści zakładów postanowili usprawnić pracę produkcyjną *przy jednoczesnym zastosowaniu metod oszczędnościowych.*

Dyskusję podsumował przedstawiciel KW Staniszewski, życząc zebranemu aktywowi DPPM dalszej owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej. (lr).

W Śmiechowie powstała spółdzielnia produkcyjna

Sekretarz Gminnego Komitetu PZPR ob. Kubs zorganizował w Śmiechowie (pow. koszaliński) akcję szkolenia ideologicznego w formie pogadanek i dyskusji, prowadzonych w ramach programu szkolenia I stopnia. Pogadanki te zaczęły się cieszyć coraz bardziej rosnącym zainteresowaniem mieszkańców gromady, zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych.

Rozszerzenie tą drogą światopoglądu uczestników pogadanek sprawiło, że niedawno 38 gospodarzy Śmiechowa postanowiło założyć spółdzielnię produkcyjną, co też w ostatnich dniach zostało dokonane. (r)

Fabryka Cukrów „Pomorzanka" do końca br. osiągnie 119 proc. planu

Słupska fabryka cukierków już w dniu 7 listopada br. wykonała roczny plan prac. Do końca br. produkcja osiągnie 110 proc. planu.

Do podniesienia poziomu wydajności w pracy przyczyniło się wybudowanie nowej kotłowni, magazynów i garaży. Najważniejszym jednak czynnikiem jest współzawodnictwo pracy, ogarniające coraz większe ilości robotników. Przodownikami pracy w Fabryce „Pomorzanka" są: **Jadwiga Andziejczyk, Janina Jaśkiewicz, Katarzyna Kladko, i Halina Kosewska.**

Na święto Nowego Roku zorganizowana będzie choinka dla dzieci pracowników fabrycznych. (BH)

Koszalin przed świętami

W okresie przedświątecznym wszystkie sklepy w Koszalinie zostały należycie zaopatrzone w odpowiednie artykuły. Najgorzej przedstawiało się zaopatrzenie w rybę, której w Koszalinie odczuwało się dotkliwy brak. W ostatnich dniach jednak jedyny w Koszalinie sklep Centrali Rybnej rozprowadził dość dużą ilość śledzi oraz świeżego karpia.

Pięknie i bogato zaopatrzone zostały sklepy Centrali Ogrodniczej. Smaczne i niedrogie krajowe jabłka, doskonałe krajowe i zagraniczne wina, owocowe oraz pomarańcze, rodzynki i suszone bułgarskie śliwki wędrują z półek sklepowych do koszy koszalińskich gospodyń.

Przyznać trzeba, że Centrala Mięsna nie pozostała w tyle. Mięsa i wędlin w koszalińskich sklepach mięsnych jest pod dostatkiem, a sklepy są przez kupujących formalnie oblężone. MHD zaopatrzył swe sklepy spożywcze w wędliny i bity drób, zaś w drogeriach MHD jest duży wybór mydeł toaletowych i kwiatowych wód.

Stwierdzić jednak trzeba, że ani dyrekcja MHD ani TPD nie zaopatrzyło swych sklepów w należytą ilość zabawek choinkowych i świeczek. (gor)

Nie z własnej winy — Spółdzielnia traci energię... elektryczną

Który biurokrata odpowie za zahamowanie omłotów?

Instalacje elektryczne w zabudowaniach gospodarskich spółdzielni produkcyjnej w Jamnie są częściowo zużyte, co czasem powoduje spięcia, przepalenia bezpieczników — a w konsekwencji interwencje przedstawicieli Elektrowni i słuszne, z formalnego punktu widzenia, przykre dla spółdzielni decyzje, jak przerwy w dostawie prądu lub wręcz zaplombowanie głównego bezpiecznika.

Zarząd spółdzielni, rozumiejąc potrzebę remontu instalacji, zwracał się zarówno do władz energetyki jak i do Pow. Przeds. Budowlanego o przeprowadzenie remontu, wyrażając zrozumiałą gotowość pokrycia wszelkich kosztów. Jednak w obydwu wypadkach instytucje te przysłały tylko swoich przedstawicieli, którzy „coś tam popisali, nakrzyczeli i pojechali", sprawa remontu zaś od tygodni pozostaje bez zmian. Raczej z tymi zmianami, że wskutek jesiennych opadów zawilgocenie starej instalacji powoduje częstsze spięcia, co z kolei ostatnio doprowadziło do zaplombowania bezpiecznika głównego przez Elektrownię.

Spółdzielnia, zgodnie z zaleceniami władz rolnych, prowadzi intensywną akcję omłotową. Obecnie akcja ta ulega poważnemu zahamowaniu wskutek unieruchomienia maszyn. Mimo, że plomby samowolnie zerwano dla uruchomienia sieczkarni, niezbędnej dla żywienia inwentarza, stan instalacji nie pozwala na użycie młockarni. Remont się odwleka, kredyty, jakie spółdzielnia na ten cel posiada, wygasną z upływem bieżącego roku.

Ale biurokratów z Koszalina to nie interesuje. Dla młodej, rozwijającej się pomyślnie spółdzielni produkcyjnej mają oni zamiast pomocy tylko przedstawicieli, którzy „coś tam popiszą, nakrzyczą i pojadą".

Najwyższy czas, by spółdzielnia otrzymywała bez przeszkód potrzebną jej energię elektryczną, a zobowiązane do pomagania jej instytucje zdobyły się na energię społeczną, socjalistyczną. (br)

Chcemy budować wozownię a referat odbudowy śpi

W planie działalności spółdzielni produkcyjnej im. A. Mickiewicza w Jamnie na 1951 rok przewiduje się budowę wozowni. Część kredytów na ten cel jest przewidziana w planie tegorocznym. Kredyty te wygasną w razie ich niewykorzystania. Tymczasem zarząd spółdzielni nie może ich zużytkować ponieważ dotychczas nie ma planu budowy i dlatego nie może zakupić potrzebnych materiałów budowlanych. Plan budowy miał być sporządzony przez Pow. Referat Odbudowy w Koszalinie i dotychczas, mimo interwencji zarządu spółdzielni, nie został wykonany.

Kto przypomni Pow. Referatowi Odbudowy w Koszalinie, że w odległości ok. 10 km istnieje wieś Jamno, a w niej spółdzielnia produkcyjna, która chce budować potrzebną jej wozownię, nie za co budować, a nie może bo Biurokracy przysiadł odnośne akta i śpi? (r)

Coś nie jest w porządku...

W sklepie Centrali Rybnej nr 2 w Szczecinku panuje jak zwykle ruch. Niestety na wszystkie pytania klientów o ryby czy śledzie pada jedna odpowiedź — nie ma.

Zapytujemy o powód niedostatecznego zaopatrzenia centrali terenowych CR. Ob. Romunowski odpowiada, że Biuro Handlu Detalicznego Centrali Rybnej w Szczecinie nie przysyła odpowiedniej ilości towaru. Jeżeli zapotrzebowuje się 6 ton ryb przysyłają zaledwie 1400 kg.

Pracownicy szczecineckich sklepów rybnych pracują dobrze. Ostatnio przystąpiono do współzawodnictwa ze sklepami w Drawsku. Niestety nie można było wywiązać się z zobowiązań, gdyż komisja kontroli współzawodnictwa nie przeprowadziła żadnej kontroli prac. Gdy postanowiono zorganizować współzawodnictwo między sklepami Szczecinka kier. BHD w Szczecinie, któremu przedłożono ten wniosek odpowiedział: „my mamy swoje współzawodnictwo po linii BHD, wasze jest nieaktualne".

Odpowiedź wywołała zdziwienie wśród pracowników i słuszne żądanie wyjaśnienia.

Trzeba zwrócić zegar

Jesteśmy w świetlicy przydworcowej TPD przy ul. Wojska Polskiego w Słupsku. Przy stolikach siedzi młodzież dojeżdżająca do szkół słupskich. Jedni odrabiają lekcje, inni czytają lub grają w gry. Wśród obecnych daje się zauważyć jakiś niepokój. W pewnej chwili megafon oznajmia odjazd pociągu ze Słupska do Ustki. Kilkoro dzieci wrzuciwszy książki do teczek w pośpiechu wybiega z sali. Dyżurująca wychowawczyni informuje nas że do niedawna w sali świetlicy był zegar, ale — rzekomo zbędny — został usunięty. Podobnie było z aparatem radiowym.

Mamy nadzieję, że Oddział PKP w Słupsku z powrotem zawiesi zegar w świetlicy, umożliwiając młodzieży spokojne rozplanowanie czasu pozostającego do odjazdu pociągu. (Tom)

BUDUJEMY (6)

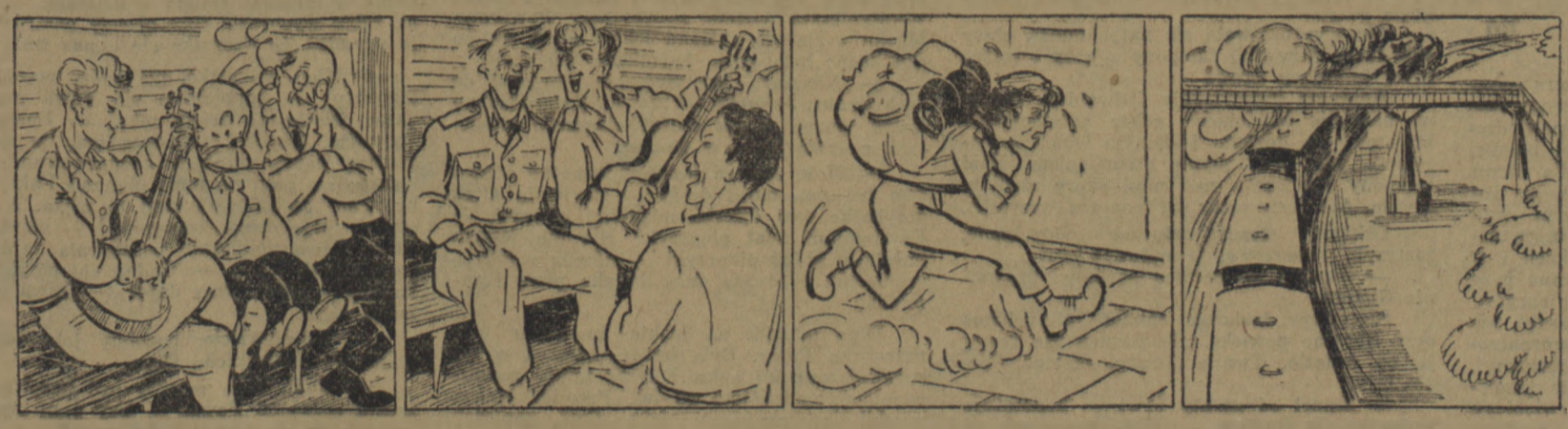

Przygarnięci przez gościnnych junaków z SP, przyjaciele nasi znaleźli się w jednym przedziale ze Stachem, Jurkiem, Dionizym i doktorem Olszańskim. Jurek brzdąkał na gitarze i humor panował nadzwyczajny.

— Taka transfuzja młodej, zdrowej krwi przyda się naszej Ludowej Woli — szepnął dr Olszański Agapitowi.

Tymczasem chłopcy zajęci byli komponowaniem piosenki.

— Serce człowieka nie boli, gdy płonie ku Ludowej Woli — proponował jeden.

— To już lepiej: Szczęsna jest nasza dola, wiwat Ludowa Wola!

Pociąg już miał ruszyć, gdy na peron wpadł Bogusz, obładowany plecakiem. Chłopcy powitali go „kwotą muzyką", czyli tzw. porcją uznania. Spóźnialski — chcąc nadrobić minuty — spieszył się wyraźnie.

Gwizd parowozu i sygnał dyżurnego ruchu: Odjazd!

— Dowidzenia, wracajcie zdrowo! Zawołali odprowadzający chłopców rodzice.

— Szczęsna jest nasza dola, wiwat Ludowa Wola! — odpowiedziała im wesoła piosenka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KOSZALIN

Grudzień

22 PIĄTEK

DZIŚ: Zenona Honoraty

Notatki Koszalina

„Takty i nietakty". W dniu 26 bm. w sali koszalińskiego PDK wystąpią artyści szczecińskiego Artosu. Na scenie tym razem ujrzymy imprezę pt. „Takty i nietakty".

W dniu 20 bm. odbyła się w Koszalinie impreza pt. „Tu mówi melodia", w której wystąpili z dużym powodzeniem artyści Gdańskiego Artosu.

Posiedzenie Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju. W dniu 20 grudnia odbyło się w lokalu Z. B. o W. i D. w Koszalinie posiedzenie Miej. Kom. Obrońców Pokoju, na którym uzupełniony został skład osobowy Komitetu oraz rozpracowany plan przeniesienia w teren uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie. (gor)

Radio

PIĄTEK, dnia 22.XII.50 r.

(ważniejsze audycje)

Wiadomości godz. 5.15, 6, 7, 8, 12.04, 17, 20, 23.

5.30 konc. 6.05 gimnast. 6.15 konc. 7.20 Wszechn. Rad. 7.40 muz. rozrywk. 13.30 aud. szkolna. 13.50 muz. czeska. 14.20 „Rozwiana legenda", 14.30 aud. szkolna, 14.55 konc. solistów, 17.15 muz. 18.30 Korespondenci PR piszą. 19.00 Wszechn. Rad. 19.40 19 lekcja jęz. ros. 20.30 konc. muzowy. 21.15 zagadnienia kulturalne, 22.00 aud. literackie, 22.15 konc. 23.10 muz. poważna.

ROZGŁOŚNIA SZCZECIŃSKA

(program lokalny)

16.20 Dzienn. Pom. Szczec. 16.30 konc. Chóru PR. 18.00 Sztander Pokoju dla portu szczecińskiego. 18.15 konc. solistów — pieśni Karłowicza i Rachmaninowa.

Ogłoszenia drobne

HRECAJIK Stanisław, zam. Wyszewo, gm. Manowo, zgłasza zagubienie książeczki wojskowej, wydanej przez RKU — Białogard, legitymacji PZPR. TPPR oraz odcinka zameldowania. 3848-66-K

LESZCZUK Konrad, wieś Somborze, pow. Słupsk, zgłasza zagubienie dowodu tożsamości swojego i Anny Kolbuszewskiej oraz przepustki wojskowej Nr. 2428.

SIERADZKA Teodozja, Koszalin, Spółdzielcza 19, zgłasza zagubienie legitymacji Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych.

Co, gdzie, kiedy?

KOSZALIN

Kino „POLONIA" „Czarodziejski kryształ" prod. radz. Pocz. seans. 18, 20. w niedzielę i święta 16, 18 i 20.

Nr telefonów: Straż Pożarna 333. Milicja 527. Pogotowie PGK 500.

KOŁOBRZEG

Kino „CASINO": „Cztery pokolenia" prod. niem. Pocz. seans 18.00, w niedzielę 16

SŁUPSK

Kino „POLONIA" „Bogata narzeczona" prod. radz. Dozw. od lat 14. Pocz. 16, 18 i 20.

Apteka dyżurna przy al. Wojska Polskiego.

Telefony: Pożar — 33-33. Milicja — 12-22, 12-12. Pogotowie US — 22-11, Pogotowie PGK — 83-11. Taksówki 31-43. „Kurier Koszaliński"—33-72.

BIAŁOGARD

Kino „BAŁTYK" od 9—18 bm. film „14 lipca" prod. franc. i „Przybrana córka" prod. czeska).

Telefony: Pożar — 33. Milicja —321, Pogotowie PGK — 425.

SZCZECINEK

Kino „PRZYJAŹŃ": „Stiepan Razin", prod. radz.

Telefony: Pożar — 209. Milicja — 184. Pogotowie [illegible] — 111

„Kurier Koszaliński" Redakcja w Koszalinie al. Zwycięstwa 108 czynna w godz. 8 — 16. nr telef. 630. Oddział Redakcji w Słupsku al. Wojska Polskiego nr 44 tel. 33-19 Oddział Redakcji w Szczecinku 1 Maja 2.

SPORT

Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych

powstaje w Szczecinie

W Szczecinie powstać ma Wojewódzka Przychodnia Sportowo- Lekarska, podlegająca bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia. W nowej przychodni przewidziane są etaty dla lekarzy specjalistów, które obejmą chirurg i internista. Plan pracy przychodni obejmować będzie oprócz obsady wszystkich imprez sportowych również i fachową opiekę nad zdrowiem zawodników wszystkich dyscyplin sportu.

Dużą pomoc w pracy Przychodni udzieli niewątpliwie **Stowarzyszenie Lekarzy Sportowych**, które w Szczecinie znajduje się już w stadium organizacji. Przez odczyty i pogadanki z udziałem zawodników Stowarzyszenie z pewnością przyczyni się do poprawy stanu zdrowotnego i higieny wśród sportowców.

Co to jest slalom?

Podstawowe wiadomości o narciarstwie

W okresie zimowym (pomimo, że Szczecin korzysta z nie go bardzo niewiele, jeżeli chodzi o sporty zimowe) w prasie naszej napotykamy często na wzmianki o narciarstwie, łyżwiarstwie czy też bobsleju.

Często powtarzają się takie nazwy jak slalom, bieg zjazdowy shaleton czy inne, które w wielu wypadkach obce są naszemu czytelnikowi. Postaramy się więc zaznajomić czytelników z nomenklaturą sportów zimowych.

Rozpoczynamy od narciarstwa. Sport ten w pojęciu sportu wyczynowego dzieli się na dwie zasadnicze części tak zwaną **kombinację alpejską i norweską.** W skład kombinacji alpejskiej wchodzą slalom i bieg zjazdowy, norweska składa się z biegu na 18 km i skoków, są jeszcze tak zw. skoki otwarte i slalom gigant.

SLALOM I JEGO FIGURY

Najbardziej „egzotyczną" nazwą jest niewątpliwie slalom, jest to bieg narciarski przeprowadzany na stoku o ostrym nachyleniu. Polega on na tym, że zawodnik musi przejechać pomiędzy chorągiewkami ustawionymi w tak zwane figury slalomowe. W slalomie wymaga się od zawodników dużej zwrotności i precyzyjności ruchów oraz przeprowadzenia ewolucji dużej szybkości. **Trasa slalomu może wynosić od 120 do 300 m i zawiera przeciętnie od 25 — 40 figur.** Zwycięstwo przyznaje się zawodnikowi, który uzyskał najlepszy czas w dwóch przejazdach trasy. Za ominięcie bramki, czyli jednej z figur lub jej części **zawodnik zostaje zdyskwalifikowany.** Najcięższą figurą slalomową jest t. zw „wertikal", który jest szeregiem tyczek z chorągiewkami **ustawionych jedna za drugą w odstępach 3 m. Chcąc pokonać taką figurę należy przejechać ruchem wężowym pomiędzy chorągiewkami.**

Slalom - gigant jest konkurencją **pośrednią między slalomem a biegiem zjazdowym.** Odbywa się na trasie **kilkakrotnie dłuższej niż slalom, posiada jednak mniej niż on bramek.**

BIEG ZJAZDOWY

Bieg zjazdowy, jak sama nazwa wskazuje, polega na zjeździe narciarskim. Biegi zjazdowe odbywają się na trasach o dużej różnicy poziomów między startem a metą i długości od 1 do 14-tu km. Na trasie biegu ustawione są bramki, przez które zawodnik musi przejechać. Bieg zjazdowy przeprowadzany jest przeważnie **na bardzo trudnym terenie najeżonym w wielu wypadkach tak zwanymi muldami, czyli nierównościami terenowymi,** co wymaga od zawodników dużej wytrzymałości i odwagi. Aby zobrazować trudności biegu zjazdowego wystarczy dodać, że szybkość zjazdu sięga nierzadko do 100 km na godzinę.

BIEGI NARCIARSKIE

Biegi narciarskie odbywają się na urozmaiconych trasach leśnych o małej różnicy poziomu. Dzielą się na biegi **średnie** dystansowe **15 — 18 km i maratony narciarskie 30 — 60 km.** Zawodnicy startują na specjalnych nartach t. zw. **biegówkach** wąskich i o wiele lżejszych od nart normalnych. Start odbywa się według kolejności numerów w odstępach 1 -minutowych.

Trasy biegu znakowane są kolorowymi chorągiewkami. Biegi są konkurencją trudną i wymagają, prócz siły i wytrzymałości fizycznej, jeszcze dużych umiejętności technicznych.

SKOKI

Skoki na nartach są najbardziej efektowną konkurencją i odbywają się na specjalnie na ten cel wybudowanych skoczniach. Skoki rozgrywane są jako część składowa kombinacji norweskiej lub wieloboju albo też w tak zwanym konkursie skoków otwartych. Skoki ocenia się za dłu

gość i za styl, ocena odbywa się od momentu rozbiegu aż do lądowania.

Przeciętna długość skoku narciarskiego na dużych skoczniach wynosi od 50 do 70 m.

Na większych zawodach rozgrywana jest również t. zw. czwórkombinacja, która polega na tym, że punktuje się cztery konkurencje t. j. slalom, bieg zjazdowy, skoki i bieg płaski. Zwycięża zawodnik, który uzyskał największą ilość punktów łącznie.

Są to najprostsze podstawowe wiadomości o narciarstwie bez których nie zaczynajcie czytelnicy na ten temat rozmowy.

Praktycznie mieszkańcy naszych województw poznać mogą uroki narciarstwa na przeprowadzanych przez FWP w ramach wczasów zimowych kursach narciarskich.

Omówienie pozostałych dyscyplin sportów zimowych podamy w następnych numerach. (Rak)

CZYTELNICY piszą

Jak długo czekać będą na wypłatę?

Ob M. Żółkiewicz, 72-letnia staruszka, pobierająca rentę wdowią za pośrednictwem Związku Inwalidów. Ostatnia wypłata nastąpiła w czerwcu i od tego czasu Związek tłumaczy, że „nie ma kogo posłać do Bydgoszczy".

Czyżby Związek zapomniał o „rewelacyjnym" wynalazku, jakim jest poczta?

* * *

Pracownicy Nadleśnictwa Rozdoły — mieszkańcy Radziszewa, Daleszewa i Podjuch zatrudnieni przy zwózce drzewa z lasu. Robotnicy otrzymać mieli — w myśl ustawy o zmianie systemu pieniężnego — wyrównanie, dotychczas jednak kasa Nadleśnictwa pieniędzy nie wypłaciła, ani nie wytłumaczyła dlaczego tak się stało. A robotnicy czekają...

Świeże dorsze z cukrem i wódką

Spółdzielnia w Reczu na cenzurowanym

Nasze domowe zakupy i zaopatrzenie we wszelkiego rodzaju towary jest uzależnione jedynie od gospodarki naszej spółdzielni — piszą mieszkańcy miejscowości Recz. *Ponieważ spółdzielnia ta źle gospodaruje czujemy się pokrzywdzeni i piszemy do Ciebie Kurierku z prośbą o pomoc.*

A oto fakty: w naszej spółdzielni nie można nigdy dostać świec ani lamp naftowych.

Od pewnego czasu wprowadzono żiwny zwyczaj wydawania cukru po pół kilograma na osobę. A przecież w innych spółdzielniach można dostać dowolną ilość. Ostatnio nasza spółdzielnia zdobyła się na swego rodzaju dowcip i wywiesiła taką kartkę *„Świeże dorsze!" Prosi się tutejszą ludność o nabywanie świeżego dorsza. Kto weźmie 1,5 kg. dorsza ten nabędzie 1 kg. cukru".*

Dorsza dodaje się także do sprzedanej wódki.

Spółdzielnia nie zaopatrzyła się także w opał do sprzedaży, wskutek czego nietylko mieszkańcy nie opalają swoich mieszkań, ale np. Miejski Ośrodek Zdrowia też przyjmuje pacjentów w nieopalonym lokalu.

I jeszcze jedno. W Reczu jest jeden jedyny mięsny sklep spółdzielczy, obsługiwany tylko przez jedną ekspedientkę. W dni przedświąteczne klienci zmuszeni są wyczekiwać po kilka godzin w kolejce, żeby otrzymać mięso.

Dosyć! Naprawdę dosyć jest istotnych skarg mieszkańców Recza na tamtejszą spółdzielnię, Co sądzą o tym władze nadzorcze i kiedy zamierzają ten stan zmienić.

Zamiast uczyć się marzną

Kto zreperuje ogrzewanie w szkole

Siedzą w płaszczach i czapkach, owiązani aż po nosy ciepłymi szalikami i chuchają w zgrabiałe od zimna ręce, a często nawet przytupują nóżkami na rozgrzewkę. Kto i gdzie?

Trudno uwierzyć, ale to dzieci Szkoły Podstawowej Nr. 18 w Szczecinie w ten sposób słuchają wykładu na lekcji.

Co się stało? Dlaczego?

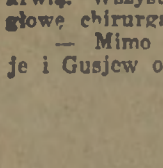

Bo podobno „nie można" zreperować centralnego ogrzewania, które funkcjonuje jak mu się podoba. Np. ubikacje, gdzie się mieszczą pracownie fizyczne, są możliwie ogrzane, a reszta gmachu — lodownia.

Wszelkie interwencje kierownictwa szkoły i Komitetu Rodzicielskiego pod adresem Wydziału Oświaty MRN, są dalej „głosem wołającego na puszczy"!!!

Podobno nie ma w Szczecinie fachowca, który umiałby odkryć przyczynę złego funkcjonowania kaloryferów i naprawić je.

Przypuszczamy, że Wydział Oświaty MRN zdaje sobie dostatecznie sprawę z tego, że stan taki nie może dalej istnieć i że 1000 dzieci, uczęszczających do szkoły, nie można narażać na choroby z powodu zaziębienia.

Należy wykorzystać okres ferii świątecznych na zreperowanie ogrzewania, względnie przenieść dzieci do innego gmachu.

A gdzie uprzejmość

Ob. Z. Juszczyk ma słuszny żal do Gazowni Miejskiej, która stwierdziwszy uszkodzenie licznika we wrześniu br. dotychczas mimo solennej obietnicy gazomierza nie wymieniła. W dniu 15 bm. w mieszkaniu pojawił się inkasent który nie słuchając tłumaczeń (z chunki ob. J. zatrzymano w Gazowni, a gazomierz zarejestrowany jest na współlokatora) w ostrej formie żądał natychmiastowej zapłaty, grożąc że „jak odetnie dopływ gazu, to ani w tym roku ani nawet na przyszły nie uda się go dołączyć".

Kiedy Gazownia pouczy nareszcie swych pracowników o elementarnych zasadach uprzejmości? I kiedy — wymagając od odbiorców punktualności w płaceniu rachunków — również skrupulatnie dopilnuje swoich zobowiązań?

Pomogło

Na skutek naszej notatki Edward Drabik z Reska otrzymał już „zaginiony" rower nadany przed paru miesiącami na bagaż kolejowy. (wo)

POMOGŁO

BO SIĘ POPSUŁA

W odpowiedzi na notatkę z dnia 6.12 br. p. t. „Czemu trójka jeździ tylko do remizy". Prezydium MRN wyjaśnia, że wozy tramwajowe w żadnym wypadku nie mogą skracać samowolnie wyznaczonej trasy. Wyjątek stanowi uszkodzenie wozu, który w tym wypadku zjeżdża bezpośrednio do remizy, a na jego miejsce wysyła się wagon rezerwowy.

NARAZIE SĄ JUŻ ŁAWKI I STOŁY

Na podstawie pisma DOKP z przyjemnością komunikujemy naszym czytelnikom, że poczekalnia na dworcu Szczecin-Zdroje będzie umeblowana w miarę dostarczenia zamówionych mebli z Centrali Przemysłu Drzewnego, która podjęła się wykonać zamówienie. Narazie wydane zostało polecenie wyposażenia poczekalni w kilka ławek i stolików.

LEKARZ JEST — OŚRODEK CZYNNY

Mieszkańcy Recza zawiadamiają w swym liście redakcję, że w związku z notatką „O stałego lekarza" Miejski Ośrodek Zdrowia w Reczu jest już czynny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Koronowski J. Sprawę, o której piszecie do nas w liście należy skierować na drogę karno-sądową. Skontaktujcie się przedtem z naszym radcą prawnym. — Przyjmuje we wtorki i piątki od godz. 15—17-ej w redakcji, pokój Nr 8.

M. K. Wojewódzka poradnia chorób skórno - wenerycznych mieści się przy Szpitalu Zakaźnym na ul. Arkońskiej. Leczyć się tam mogą bezpłatnie wszyscy a więc także nieubezpieczeni.

Ligi bokserskie startują w styczniu

W Polskim Związku Bokserskim odbyło się losowanie przyszłorocznych rozgrywek o mistrzostwo I i II Ligi bokserskiej. W wyniku losowania w pierwszych meczach I rundy 14. I. 51 r. odbędą się następujące spotkania:

I Liga: Ogniwo (Łódź) — Stal (Pozn.), Gwardia (Gdańsk)—Kolejarz (Gdańsk) Gwardia (Warszawa) — Stal (Katowice).

II Liga: Stal (Wrocław) — Włókniarz (Łódź), Budowlani (Mysłowice) — Kolejarz (Poznań), OWKS (Lublin) — Gwardia (Wrocław), Związkowiec (Bydgoszcz) — CWKS (Warszawa).

Mistrzostwa zakończone zostaną w I lidze 18. III 51 r. w II lidze 25. IV. 51 r.

Na szachownicy

Rozegrany w Szczecinie mecz szachowy w ramach rozgrywek II ligi pomiędzy miejscowym AZS-em i TPPR — Gdańsk zakończył się wynikiem remisowym 4:4. Punkty dla AZS-u zdobyli: Łuczynowicz, Wendeker i Antoniewiczowa po 1, Borski i Stylo 1/2 pkt.

A. KOPTIAIEWA

Miłość dr. Arżanowa

Tłumaczenie Zofii Łapickiej **90**

Arżanow patrzy na niego ze szczerą pogardą. Nie jest młodym szachistą, którego łatwo wyprowadzić z równowagi podpowiedzeniem koniecznego ruchu. Najprościej byłoby, naturalnie, przerwać operację, ale dla chorego będzie to straszne przeżycie, jeśli po drugiej operacji obudzi się z tym samym szumem w głowie i bólami. Arżanow uprzytamnia sobie podobne sytuacje w klinikach i w swej praktyce, kiedy to skomplikowane przypadki aneurvzmów zatrzymały chirurgów w pół drogi. Rozciąć, popatrzyć i zaszyć, nie zrobiwszy nic... A potem słuchać zrozpaczonego szlochu takiego mocnego mężczyzny! Nastąpi osłabienie nerwów i szybkie pogorszenie. Chory ma już zakłócenie krwiobiegu w lewej półkuli mózgowej... ciężką arytmię serca. Wszystko jedno, nie pożyje długo. A może przeklęty odłamek nie ruszy się z miejsca, wówczas uda się usunąć woreczek z krwią. Wszystkie te myśli przelatują przez głowę chirurga szybko, jasno, błyskawicznie.

— Mimo wszystko spróbuję! — decyduje i Gusjew okrywa się trupią bladością.

Guzowata ręka Gusjewa drgnęła, haczyk ześliznął się.

— Ostrożniej! — radzi Arżanow niskim basem, biorąc znów nożyce do ręki.

Gdy z dokładnie zrobionego cięcia buchnęła nagle silnym strumieniem krew i rozpłynęła się na ręcznikach i serwetkach, tylko cieniutki ze strachu głosik Warwary przeciął kamienną ciszę.

— Ojej! — krzyknęła z trwogą i przymknęła oczy.

Ale wyprostowała się natychmiast, chwyciła suche serwetki, tampony z gazy i instrument tamujący krew.

Arżanow przewiązuje jedwabiem zranione naczynie krwionośne celem zatamowania krwotoku na górnym i dolnym końcu aneurvzmu. Ale krew płynie strumieniem. Robi tampony i zeszywa nad nimi skórę rzadkim szwem. Ale krew sączy się poprzez wszystko.

Lekarze stosują sztuczne oddychanie, zastrzyki nasercowe, transfuzję krwi.

— Uważać na źrenice — mówi urywalnie Gusjew.

Sjergutow bada co chwila nieruchome oczy unosząc powiekę, ale źrenica nie reaguje na światło. Twarz i wargi są sine. Puls nie bije.

— Zmarł od utraty krwi — konstatuje pedantycznie Gusjew. — Może poruszony odłamek przycisnął nerw błędny. To przerwało oddychanie i zatrzymało pracę serca.

Arżanow, poszarzały, koloru ziemi, odwrócił się z dziwnym grymasem nie odzywając się, zerwał gumowe rękawiczki i wyszedł z sali operacyjnej. Odprowadził go oddany, pełen współczucia wzrok Warwary.

30

— Jaki ciężki charakter! Nie można, nie można, w żaden sposób nie można, a on zawsze robi to, co chce! Gusjew nam opowiadał... po prostu ciarki chodzą po skórze! — i prawdziwy dreszcz wstrząsnął zgrabnymi, białymi plecami Pawy.

Siedziała na swoim łóżku, w wąskiej spódniczce nie zakrywającej okrągłych kolan obciągniętych cienką pończochą. Powiewna bluzka z białego chifonu leżała obok, na poduszkach: była pora karmienia dziecka.

— Niechby już wyjechał prędzej do tych swoich Jakutów — mówiła z ożywieniem Pawa biorąc z rąk matki elegancki tłumoczek z żywą lalką w środku.

— Może jeszcze watkę i szmatkę z kwasem bornym, moja droga — poprosiła Olgi, dotykając buzi dziecka miękkimi palcami. — Czyżby już miał pieprzyk? Nie ma jeszcze miesiąca, a już pieprzyki — mówiła z rozczuleniem. Wreszcie dała dziecku pierś i zamilkła.

Olga usiadła na niskim krzesełku naprzeciwko Pawy. Była bardzo smutna w tej surowej, czarnej sukni. Oczy miała zaczerwienione, opuchnięte od łez. Promień słońca przebił się przez zamarznięte okna, zaplątał się w jej jasnych włosach zwiniętych niedbale i spiętych grzebieniem. Ten blask unoszący się nad posępną postacią przyjaciółki, zwrócił uwagę Pawy.

— Nawet w smutku jest pani do twarzy — rzekła. — Ale nie można przecież wciąż wzdychać i płakać. W ten sposób prędko się człowiek starzeje: schudnie, zmarszczki powstaną. W naszym wieku nie wolno chudnąć bezkarnie, nie mamy już po dwadzieścia lat, gdy wiotkość jest ozdobą kobiety. Co panią obchodzi niepowodzenie Iwana, jeśli chce go pani po ucić? Niechaj będzie trochę ostrożniejszy na przyszłość.

— Mam wrażenie, że ponoszę winę w tym wypadku — odpowiedziała Olga wyciągając z kieszeni zmiętą chusteczkę. — Może na sobie wyobrazić jego obecny nastrój! Czuje przecież, że wszystko się u nas wali.

— Mimo wszystko, nie widzę powodu do rozpaczy! — sprzeciwiła się Pawa przekładając dziecko na drugą rękę. — Dobrze, że wyjeżdża. Uspokoi się, opamięta, bo mógłby jeszcze panią zabić w zdenerwowaniu. No i czego się pani na mnie oburza? Fakt, zabiłby. Pani go żałuje i stąd ta męka. A mężczyźni, moja droga, to egoiści! — mówiąc te słowa Pawa delikatnie pocałowała zaróżowioną buzię dziecka... — Cudny chłopczyk! Wykapany ojciec, słowo daję! — Pawa roześmiała się.

— Rzeczywiście, podobny jest do Pria china — rzekła cicho Olga.

— A do kogo mógłby być podobny? — rzekła obrażona Pawa. — Czy pani mnie posądza o to, że jestem taką gapą?

— Przecież pani sama mówiła...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szczecińskie Zakłady Graficzne — 21.XII. 4812 X—1—11250